Nr. 290 Środa, 21 Grudnia 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 *zł.* Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 *zł.* 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 *zł.* 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 *zł.*, półrocznie 5 *zł.*, kwartalnie 2 *zł.* 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 *zł.* 60 ct., półrocznie 6 *zł.* 30 ct., kwartalnie 3 *zł.* 15 ct., miesięcznie 1 *zł.* 5 ct.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 **złr. pocztą 16**; **złr.** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 **złr., pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 **złr., pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 **złr., pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1893 zamieszczać będziemy oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Po ukończeniu powieści Wincentego hr. Łosia, drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Waleryi Marrené, Klemensa Junoszy, Estei, J. Łętowskiego, Abgara Sołtana i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feljetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d. i t. d.

Dla „Przewodnika" pozyskaliśmy cały szereg prac historycznych i literackich.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1893 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany"**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10 zł.	— ct.
	półrocznie	5 „	— „
	kwartalnie	2 „	50 „
	miesięcznie	— „	84 „
Na prowincyi:	rocznie	12 zł.	60 ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 21 października 1892 l. 10.915 udzieliły Dawidowi Kornmannowi w Jarosławiu, wyłącznego przywileju na młocarnię, według opisu otwartego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w powiatach: stryjskim, ropczyckim i turczańskim uchyla się tutejsze rozporządzenia z 30 września b. r. l. 77.120 oraz z 6 i 17 października b. r. l. 79.001 i 83.108 i zezwala się na ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych na stacyach kolei w tych powiatach.

Miejscowości w tych powiatach położone a dotąd jeszcze zapowietrzone, mają pozostać i nadal zamknięte aż do wygaśnięcia w nich zarazy.

Przy wywozie nierogacizny za granice kraju, stosować należy postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8 grudnia 1889 Dz. p. p. nr. 188.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 grudnia.

Twórca suezkiego kanału, *le grand Français*, Ferdynand Lesseps, postawiony został pod pręgierz procesu karnego, — członkowie rady nadzorczej panamskiego Towarzystwa z synem Ferdynanda, Karolem Lesseps na czele, osadzeni zostali w więzieniu! Ośmdziesięcio siedmio letniego starca od hańby więzienia ochroniły nie jego dawne zasługi, nie cześć narodu, nie szacunek Europy, lecz wiek tylko i słabość. Cóż za zmienność losu! Historyk, prowadząc kiedyś wzrok swój po kartach dziejów nowożytnej cywilizacyi, ze smutkiem zatrzyma się przy tym epizodzie zawiedzionej sławy, zniszczonych nadziei, — filozof będzie w nim miał obfite źródło do pesymistycznych uwag nad złudną wartością talentu, pracy, zasługi, doli ludzkiej...

Wśród odmętu ponurych **wypadków**, których widownią w czasach ostatnich jest Paryż i Francya, wśród powodzi „skandalów panamskich", o których tyle pisze i którymi tyle się zajmuje prasa także niefrancuska, zdaje się świat zapominać o tem, że ten zdziecinniały obecnie starzec, którego nazwisko rzucono w wir panamskiego błota a jego samego napiętnowano hańbą karnego procesu, dążył do urzeczywistnienia rzeczy wielkiej i ważnej, do utworzenia najkrótszej drogi, któraby tak do siebie zbliżyła oddzielone przez naturę części świata, jak je zbliżyła droga przez kanał suezki. Zarzucony podnoszonemi ze wszystkich stron oskarżeniami na przedsiębiorstwo panamskie, zapominać się zdaje świat i o tem także, że przedsięwzięcie to było jednem z największych nie tylko w XIX stuleciu, że było jednem z tych, które mają

---

24)

Z cyklu: „Nemezys życia".

II.

AKTORKA.

(Ciąg dalszy).

Korjatyński gorzko się uśmiechnął. Pobladł a twarz drgnęła konwulsyjnie.

— Za-póź-no!... wyszeptał i zamilkł.

— Zapóźno? podchwyciłem. Nigdy nie jest za późno, by cofnąć się przed szaleństwem a wypełnić święty i szlachetny obowiązek.

Twarz Edwarda skrzywiła się boleśnie.

— Proszę cię — rzekł stłumionym głosem, wytrzeszczając na mnie obłąkane oczy — proszę cię! przestań! Jeśli popełniłem.... Jeśli popełnię — poprawił się — szaleństwo, to już do mnie należy.

— Przepraszam cię — podchwyciłem, hamując swój zapał — ale pozwól, że przedmiot poruszony wyczerpię. Boję się jednej rzeczy, a mianowicie, byś spotkania twojego z Celiną fałszywie sobie nie tłumaczył. Niewiem, co ją skłoniło do tego kroku. Niewiem nawet, czy to spotkanie nie było przypadkowem. Wiem tylko tyle co i ty; jeśli znałeś twoją narzeczoną, zapewne przypuszczasz, że Celina nie myśli rywalizować, ani odbijać cię pannie Fatini. Jeśli jednak wczorajsze spotkanie się wasze nie było wypadkowem, to zalicz je do poświęceń, do jakich są zdolne wielkie dusze.

— Wiem o tem — wtrącił Edward — wiem o tem. Nie tłumacz jej — ona tego nie potrzebuje.... Domyślam się wszystkiego....

Opuścił głowę na piersi i jakby bezprzytomny, zatopił się w zadumie. Oczy wytrzeszczone utkwił w podłodze i długo tak pozostawał. Nagle się ocknął, z przestrachem widocznym spojrzał na mnie, i z przymuszonym uśmiechem zawołał:

— Ha! to życie!

Zerwał się, uchwycił kapelusz i gorączkowo mnie pożegnał.

Byłem zdumiony. Nie wiedziałem, co sądzić o zachowaniu się Edwarda.

— Czyżby w nim — myślałem — odżyło z dawną siłą uczucie dla Celiny?

Zdawało mi się, iż od tej chwili wszystko zależeć mogło od pospiechu w działaniu. Pobiegłem do pałacu Korjatyńskich. Księżnę zastałem z Korybutowiczem i Celiną w buduarze. Księżna była cierpiąca i zmieniona. Opowiedziałem im o wizycie Edwarda.

— Cóż teraz zamierzasz? — zapytał książę.

— Chcę wezwać Ralskiego do ostatecznego działania, ale wpierw chciałem zasięgnąć waszej rady. chciałem znać wolę księżnej.... Jeśli bowiem Edward.... ma wkrótce tutaj powrócić....

— Nie wiem, czy powróci — odparła pani Wanda — to wiedzieć tylko może Celina.... Mnie wydał się człowiekiem niezachwianym w postanowieniu, człowiekiem, w którego zamiarach nic już zmienionem być nie może.... Mnie się zdaje, że on pośluby tę kobietę lada chwila.... że on już odwlec nie może. Dziś ostatni dzień miesiąca. Jutro mogą stanąć u ołtarza *absolument*.

Łzy tamowały jej głos i niepozwoliły jej dalej mówić.

Zwróciłem się do Celiny.

— A pani przeczucie?

— Nie powróci on — nie powróci.... dla mnie — odrzekła stanowczo.

— Ralski mi mówił — ozwałem się po chwili — iż sposób jego jest ostatecznym i radykalnym. Od trzech dni czeka tylko słowa odemnie aby „działać." Czy mam dać to słowo?

— Cóż to za działanie? — zapytała Celina.

— Ależ — zaśmiał się Korybutowicz — nic innego tylko otworzyć oczy Edwardowi na przeszłość aktorki.

— Czy tylko nie co innego — podchwyciła trwożnie Celina — czy nie będzie to dla niego ciosem?

— Dziś, po widzeniu pani.... nie! — odparłem stanowczo.

— A więc działać! — zawołała swym dawnym, ostrym, rozkazującym tonem, księżna — działać!

— Pani! — szepnęła Celina błagalnie.

— Przecież — zawołała pani Wanda — dopuścić do tego małżeństwa nie możemy, dopuścić do niego nie możemy, choćby....

Dreszcz mi przebiegł po żyłach. Te same słowa, wymówione tym samym tonem, słyszałem był już raz, w tak przecież odmiennych okolicznościach.

— Wy może wszyscy nie wiecie — nagle tragicznym tonem podchwyciła księżna — kto to jest ta.... Fatini? Ja wiem! ja zasięgałam wiadomości ...

Spojrzeliśmy pytająco na księżnę, a ta ze strasznym wyrazem w oczach, w twarzy wykrzywionej cierpieniem i chorobą:

— To nędznica!... — krzyknęła — nędznica ...

XXI.

Sześć dni upłynęło bez zmiany. Ralski, któremu dałem hasło pospiesznego działania, nie donosił mi nic. Edward znaku życia niedawał. W pałacu Korjatyńskich rachowano minuty.... ja byłem w trawiącym niepokoju, wiedząc, że już teraz związkowi Edwarda z Adeliną nic nie przeszkadza.

Szóstego dnia, nie mogąc znieść dłużej tego oczekiwania, pobiegłem do hrabiego. Zastałem go samego. Fatini znajdowała się w teatrze na próbie. Hrabia nie umiał ukryć zadowolenia na mój widok.

— Dobrześ zrobił, przychodząc — mówił — jestem sam i ulegam melancholii.... Samotności nie znoszę. Możesz sobie wystawić, com wycierpiał wtedy na *Mariannitterstrasse*.

— Pocóż te wspomnienia?

— Ależ fakt ten — zawołał z niezwykłem wzburzeniem — wywarł wpływ na całe moje życie. Gdyby nie to, kto wie, czy byłbym....

Urwał nagle i machnąwszy ręką:

— Na co się zda mówić o tem, dodał z goryczą. Co pomoże zastanawiać się nad tem, coby było wtedy, gdyby tamto się nie było stało...

Wtem drzwi się otwarły i służący przyniósł Edwardowi list. Hrabia pospiesznie go otworzył. Przeczytał kilka słów skreślonych na ćwiartce papieru, i zerwał się, rzucając list na stół.

— Co to być może? — szepnął.

— Co się stało? — zapytałem.

— Czytaj! Anonim!

Uchwyciłem leżący papier i czytałem.

„W interesie tak pana jak i panny Fatini, proszę bezwłocznie przybyć do teatru".

Pismo to zdawało mi się być znanem. Hrabia blady i zastraszony, wychodząc już zawołał:

— Chodź ze mną? Może się co Adelinie przytrafiło? Może zasłabła ...

Wybiegliśmy i w kilka minut przebyliśmy małą przestrzeń, dzielącą hotel Brühlowski od Teatru.

Poruszani rozmaitymi domysłami i niepokojem, biegliśmy. przez korytarze i sale, spiesząc do garderoby Fatini. Po drodze spotkawszy jednego ze sług teatralnych, Edward zapytał:

— Panna Fatini na scenie?

— Nie! u siebie.

W chwili, gdyśmy dochodzili do drzwi prowadzących z wielkiej sali do improwizowanej garderoby aktorki, mignęła mi postać Ralskiego, jakby uciekającego przed nami.

Serce mi silniej zabiło. Chciałem się cofnąć, owładnięty błyskawicznem uczuciem, z którego sobie sprawy, mimo chyżości myśli ludzkiej, zdać nie mogłem.

(Dokończenie nastąpi).

Wincenty hr. Łoś.

dać świadectwo owym słowom starożytnego mędrca (Sofoklesa), iż „wiele jest dziwnych rzeczy na świecie, najdziwniejszą jednak myśl ludzka....“

Przedsięwzięcie to nie opierało się na fikcyjnych podstawach; nie tylko ci, którzy zakładali akcyjne Towarzystwo panamskie, lecz także i ludzie fachowi całej Europy wierzyli w możliwość przedsięwzięcia, w jego powodzenie. Nie można także zrobić przedsiębiorstwu zarzutu, iż — jak to często się dzieje przy akcyjnych towarzystwach we Francyi — zaraz z początku obróciło ono fundusze, przeznaczone na budowę kanału, na inne cele; przeciwnie, zabrało się ono z początku na szeroką skalę i z całą systematycznością do przeprowadzenia zadania. Przedsiębiorstwo jednak natrafiło na niespodziewane trudności w samym terenie przesmyku, który miał być przekopany, trafiło na góry Cerro Culebra. Fakt, iż odkryto góry, które trzeba było znieść, aby usunąć od przyszłego kanału niebezpieczeństwo niespodziewanego pogrzebania go pod złomami skał, obalił wszystkie obliczenia najznakomitszych i najsumienniejszych inżynierów i zadał śmiertelny cios całemu przedsiębiorstwu. W chwili, kiedy na inicyatorach przedsięwzięcia ciężyła już całą siłą odpowiedzialność moralna i materyalna, zrobiono nagle odkrycie, iż dalsze prowadzenie przedsięwzięcia natrafia na trudności materyalne niemal nie do pokonania. Od tej chwili zaczyna się nieszczęście. Lesseps stracił w niem swoje imię, Francya pogrzebała cześć swoją, tysiące drobnych kapitalistów swoje jedyne i ostatnie zasoby. Od tej chwili rozpoczyna się owa gorączkowa akcya Towarzystwa panamskiego celem zdobycia funduszów, akcya, która doprowadziła do tego wszystkiego, co dzisiaj na jaw wychodzi. Zapewne, że niejednego błędu dopuścił się Ferdynand Lesseps, a niejedną winę mają na swojem sumieniu jego towarzysze. Nie oni jednak są jedynym i właściwym winowajcą.

Winowajcą tym jest republikański rząd francuski. Ten rząd, który potrafił podnieść Francyę z upadku, w jakim Francya znalazła się po roku 1870, który umiał dać jej zakomitą armię, odrodzić jej dobrobyt finansowy, — pod tym względem okazał się nieudolnym. Lessepsowi i jego towarzyszom, o ile kierowało nimi w istocie jedynie tylko pragnienie doprowadzenia do skutku przedsięwzięcia, nie można się dziwić, iż niebo i ziemię poruszali, aby módz kierować targowicą pieniężną, aby pozyskać potrzebne fundusze na dokończenie dzieła przekopu Panamy, — dziwić się i winić trzeba jednak rząd rzeczypospolitej, który patrzył się na to wszystko, który pozwolił przekupić siebie, deputowanych, społeczeństwo niemal całe, i nie wystąpił w danej chwili, aby zawczasu położyć tamę nadużyciom. Nie sam Ferdynand Lesseps i jego towarzysze stają obecnie pod pręgierzem opinii publicznej w Europie, lecz cała francuska — rzeczpospolita!

Podwyżki budżetowe dla Galicyi.

IV.

Etat Ministerstwa handlu nie wiele nastręcza nam zapisków. W rubryce poczt i telegrafów podwyżka ogólna wynosi 1,376.000 zł., z której na Galicyę przypada 133.370 zł., a to równie na płace urzędników i sług, jak na wzmagający się ruch pocztowy, Ten intensywniejszy ruch pocztowy — objaw zaiste bardzo pocieszający — uwydatnia się także w dochodach, Przed niewieloma jeszcze laty Galicya (acz właściwie tylko wschodnia) należała do krajów, wykazujących przewyżkę wydatków nad dochody pocztowe. Taki stan bierny widzimy obecnie jeszcze na Bukowinie i w Dalmacyi. Co do Galicyi, przewyżka dochodów ponad wydatki przyszłoroczne jest preliminowana na 121.797 zł., co w porównaniu z rokiem bieżącym stanowi podskok o 31.357 zł. Na podwyżkę wydatków składa się także pozycya 8000 zł., stanowiąca pierwszą ratę kosztów zaprowadzenia światła elektrycznego w nowym gmachu pocztowym we Lwowie.

W rubryce budowli dróg żelaznych nie znajdujemy żadnego nowego zaangażowania się skarbu, a z tytułu zobowiązań dawniejszych dwie tylko zachodzą w preliminarzu pozycye, z których jedna, odnosząca się właśnie do Galicyi, bardzo przeważa nad drugą. Pozycye te są: na zbudowanie drogi żelaznej z Schrambach do Kernhof 393.350 zł. jako ostatnia rata na poczet 1,400.000 zł. całego kosztu; na zbudowanie zaś drogi żelaznej ze Stanisławowa do Woronienki 4,400.000 zł. jako druga rata (tegoroczna pierwsza rata wynosiła 500.000 zł.) na poczet 9,800.000 zł. Są jednak wszelkie widoki, że pomnożą się jeszcze wydatki roku 1893 na budowle kolejowe w Galicyi, mianowicie w skutek projektu rządowego o zbudowaniu sieci dróg żelaznych na Podolu, który niezadługo ma być wniesiony.

Forma preliminarza co do zarządu i ruchu na skarbowych drogach żelaznych nie pozwala rozrachować ani wydatków, ani dochodów na poszczególne kraje.

Z innych rubryk zasługuje na wzmiankę, jako odnosząca się w pewnej mierze także do Galicyi, pozycya 10.000 zł. na studya nad zakładaniem przekopów dla żeglugi. Studya te prowadzone być mają przez osobne biuro w Ministerstwie handlu, które jednak utworzone będzie dopiero w przyszłości; tymczasem owe 10.000 zł. użyte będą na wysłanie dwu techników za granicę dla obejrzenia istniejących tam już sztucznych dróg wodnych. Do Galicyi odnosi się pozycya ta o tyle, że między projektowanymi przekopami znajduje się także połączenie Odry z Wisłą.

W etacie Ministerstwa rolnictwa wydatki subwencyjne na nieskarbowe rolnicze zakłady naukowe są podwyższone z 275.000 zł. na 335.500 zł., a więc o 60.500 zł. Forma preliminarza staje na przeszkodzie choćby przybliżonemu tylko obliczeniu partycypacyi poszczególnych krajów. Niejakie wskazówki co do składających się na tę podwyżkę nowych wydatków dla Galicyi są następujące: Pewna kwota jednorazowa poświęcona będzie na założenie, a druga stała na utrzymanie nowej krajowej szkoły rolniczej w Uhersku pod Stryjem; dalej przyczyni się skarb kwotami jednorazowemi do kosztów budowli nowych przy krajowych zakładach rolniczych w Dublanach i Czernichowie, wspierając zarazem datkiem jednorazowym założenie stacyj doświadczalnych przy tychże instytutach; jednorazowo także myśli Rząd przeznaczyć coś na potrzeby krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie i na poparcie doświadczeń, czynionych co do uprawy gruntów bagnistych; stale zaś uposażeni być mają specyalni wędrowni nauczyciele gospodarstwa nabiałowego i uprawy tytoniu, i prawdopodobnie zaprowadzone będą wykłady popularne o uprawie lnu.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Glinkiewicz.

Sprawy parlamentarne.

Komisya Izby deputowanych dla nowego kodeksu karnego obradowała w tych dniach nad rozdziałem 7 projektu rządowego zawierającym przepisy odnoszące się do zbrodni pojedynku.

Referent hr. Piniński żądał, aby zbrodnia pojedynku była karaną wyłącznie więzieniem stanu i proponował uchylenie przepisu o karygodności samego wyzwania do walki, wnosząc, aby dopiero stawienie się na placu boju decydowało o karygodności czynu. Referent podnosi, że karanie samego wyzwania jest *privilegium odiosum* zbrodni pojedynku, a jako takie nie zgadza się z przewodnią myślą przepisów nowego projektu. Ostatecznie wnosi on następujące brzmienie §. 155. „Kto staje do pojedynku z bronią w ręku, karany będzie więzieniem stanu do sześciu miesięcy. Usiłowanie samo nie jest karygodne."

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn zaznaczył, że rzeczone przestępstwo bywa popełniane niejednokrotnie wśród takich okoliczności, iż niezbędnem jest zagrożenie obok więzienia stanu, także karą zwykłego więzienia. Również, co do karygodności wyzwania, zaznacza P. Minister pewne wątpliwości.

Dep. Schorn zwracał uwagę na tę wielkiej wagi okoliczność, że Kościół katolicki potępia pojedynek, jako jeden z najcięższych występków i naznacza nań najsurowsze kary kościelne. Nie uwzględnić opinii Kościoła katolickiego, byłoby nie uznawać społecznej misyi Kościoła. Projekt traktuje pojedynek w ogóle łagodniej, niż dotychczas obowiązujący kodeks. Mowca wyraża w skutek tego obawę, aby przepisy o więzieniu stanu nie przyczyniły się do rozszerzenia pojedynkowania.

Po przemówieniu pp. Nitsche i Pattaia, którzy popierali wniosek referenta, przyjęto 10 głosami przeciw 4, paragraf 155 według brzmienia, proponowanego przez hrabiego Pinińskiego, a przeto uchyloną została karygodność samego wyzwania, a uchwalono wyłącznie zastosowanie kary więzienia państwowego.

Przy paragrafie 158 obniżono, na wniosek referenta, karę za dokonany pojedynek, z 5 lat na 2 lata, z tem, że kara ta ma być stosowana tylko w takim razie, jeżeli jedna ze stron pojedynkujących się odniosła ciężkie skaleczenia. Dziesięcioletnie *maximum* kary za pojedynek bez świadków, pozostawiono bez zmiany. Dalej uchwaliła komisya paragraf 159 (kara do lat 10 za zabicie przeciwnika, do lat 15 za rozmyślne zabicie) i paragraf 160, który zapewnia bezkarność wyzywającym, sekundantom, świadkom i lekarzom.

Sprawa panamska.

Aresztowania dokonane przed kilku dniami górują nad położeniem politycznem w Paryżu; niektóre dzienniki szukają komentarza do tych aresztowań, które jakkolwiek spowodowane sytuacyą, były ogromną niespodzianką. W radzie nadzorczej Towarzystwa panamskiego zasiada kilku monarchistów, to też w kołach republikańskich rozsiewano pogłoskę, jakoby ztamtąd wychodziły denuncyacye kompromitujące ministrów i deputowanych. Kiedy Karol Lesseps zrozumiał, że proces nie da się odwrócić, postanowił wywołać wielkie polityczne przesilenie zapomocą różnych rewelacyj kompromitujących, dostarczając wrogom rzeczypospolitej obfitego materyału. Nowy minister sprawiedliwości Bourgeois nie wahał się jednak powstrzymać złego u źródła i w tym celu wydał rozkaz aresztowania Lessepsa i towarzyszy. W całem tem rezonowaniu więcej jednak przebiegłości niż prawdy.

Wytoczone śledztwo opiera się na zarzucie popełnienia zbrodni przekupstwa funkcyonaryuszów według §§. 177 i 179 *Code pénal*. Kary przepisane kodeksem na wspomniane przestępstwo są: utrata czci obywatelskiej i grzywna nie niżej 200 fr., lecz w każdym razie w podwójnej wysokości otrzymanego podarunku, oraz więzienie od 1 do 5 lat. Nowela z roku 1889 zalicza do rzędu publicznych funkcyonaryuszów także tych wszystkich, którym powierzony został za pomocą wyborów publiczny mandat.

Przygotowuje się więc olbrzymi, sensacyjny proces przed trybunałem sędziów przysięgłych, a na ławie obwinionych zasiądzie niejeden jeszcze zapewne z licznych uczestników panamskiego skandalu. Materyału dowodowego dostarczyć mają przeprowadzane rewizye. W domu Korneliusza Herza skonfiskowano mnóstwo papierów, a między innemi ciekawy podobno zbiór wycinków gazet. Papiery, opieczętowane w biurze Towarzystwa panamskiego, przewieziono — jak opowiada likwidator urzędowy — w czternastu wozach na meble do gmachu sądowego. Prócz tego rewizye w mieszkaniu barona Cottu, bakierów Thierrée i Poppera, u dep. Laura w Neuilly świadczą o gorączkowej, acz dla dobra sprawy nieco spóźnionej działalności rządu.

---

6)

RZADKI PTAK.

(Ciąg dalszy).

Teresa pokręciła się jeszcze trochę, udając, że nie czuje znużenia, zbierała kwiaty i trawy, zachwycała się cieniem drzew, lecz ostatecznie usiadła o trzy kroki dalej, układając fałdy sukni i z zamyśleniem patrząc w około siebie. On także był zamyślony i milczący, ją zaś zwolna ogarniał dziwny smutek, stanowiący kontrast z poprzednią jej wesołością. Przychodzą czasem takie chwile nawet w bardzo młodym wieku. Teresa westchnęła głęboko, aż Robert zdziwiony zwrócił się ku niej, spojrzał, i spostrzegł dziwną zmianę, jaka zaszła w jej rysach. Odrzuciła woalkę z twarzy, a on widział wielkie jej oczy, poważne nagle, zamglone jakąś myślą, której odgadnąć nie umiał, w przestrzeń sztywnie utkwione. Czy patrzyła na młyn wietrzny, który widniał tam w dali, podobny do olbrzymiego chrabąszcza, poruszającego leniwie skrzydłami, lub na pola, bruzdami poznaczone, lub na nieruchomą chmurkę, wiszącą wśród błękitu, której żaden wietrzyk nie poruszał? Ale nie! W całem wyrazie jej twarzy widać było, że dziewczę pogrążone jest w myślach, których żaden przedmiot zewnętrzny nie płoszy.

— O czem marzysz? — spytał pan de Kérédol.

— Ja? o niczem, — odrzekła, nie poruszając się.

Robert uznał za stosowne odwrócić jej myśli, i pochylając się nad strumykiem, który biegł wśród krzewów, zerwał jedną roślinę, ozdobioną białemi kwiatami.

— Królowa łąk, — rzekł, — *spiraea ulmaria*, z rodziny kolczatych, popatrz Tereniu, jaka śliczna!

Teresa spojrzała na kwiat z roztargnieniem.

— Powiedz mi wuju, — rzekła, spuszczając woalkę, — prawda, że mama wyszła za mąż, mając lat ośmnaście?

— Tak, mając lat ośmnaście.... — odrzekł Robert z pospiechem. Zdaje mi się Tereniu, że nie przypatrywałaś się nigdy z uwagą królowej łąk? Popatrz, liście są skrzydełkowate, puszyste ze spodu, owalne. Czytałem gdzieś, że te listki, namoczone w winie, są w smaku wyborne.

Obserwował wrażenia, jakie jego słowa wywrą, ale Terenia nie zdawała się zwracać na nie uwagi.

— Doprawdy? — rzekła z roztargnieniem. Ośmnaście lat.... czy wiesz wuju, że na rok przyszły i ja będę miała już lat ośmnaście? Byłoby śmieszne, gdyby....

— Gdyby co? co byłoby śmieszne?

— No, właściwie, nic śmiesznego. Chciałam powiedzieć — dodała, i uśmiech, w którym przejawiła się cała jej młodość, rozjaśnił jej usta, oczy, ożywione promieniem słońca, który zabłąkał się tutaj, — chciałam powiedzieć, zrozumiesz to mój wujaszku, że może nastąpić, iż ktoś także mógłby pomyśleć o mnie.... A więc śmiech mnie zbiera mimowoli!...

Robert opuścił królowę łąk, która potoczyła się po pochyłości, jak malutka otwarta parasolka, i wpadła w strumyk.

— O tem to więc myślałaś? — rzekł, głosem nieco przygłuszonym, cofając się, by się oprzeć o pień drzewa.

Ona, ukazując w uśmiechu białe ząbki i patrząc mu prosto w oczy zdziwionym nieco wzrokiem, odrzekła:

— A tak!

— Bez żadnego powodu? tak sobie?

— Tak sobie. Przychodzi mi to czasem na myśl, szczególnie, gdy patrzę przed siebie, w dal.

— Ach! w dal, przed siebie!...

— Tak! prawda, że to śmieszne?

Przybrała poważną minkę, oparła się łokciem na kolanie, i kiwając głową:

— Wiesz wujaszku, myślę czasem o człowieku, który się ze mną ożeni....

— A więc uczyniłaś już wybór?

— Och! tak sobie w przypuszczeniu. Pragnęłabym zostać żoną kogoś, kto byłby bardzo nieszczęśliwy!

— Łatwo takiego spotkać, Tereniu.

— Tak, kogoś młodego, któryby cierpiał....

— Nawet i młodego takiego znajdziesz, moje dziecko, tylko nie rozumiem dla czego?...

Zawahała się chwilę, podnosząc oczy ku szczytom dębów.

— Dlaczego? — powtórzyła, aby go pocieszać!...

Powiedziała to tak naiwnie, z taką dobrocią, że biedny Robert uczuł gorżką łzę w oku. Miał ochotę zawołać: „Jeżeli pali cię pragnienie pocieszać kogoś, nie szukaj daleko, Tereniu, ale zrozumiej, że nam ty jesteś potrzebną, pozostań z nami trojgiem, bądź naszą pociechą, odpędź marzenia, które, choć jesteś tak młodą, już cię od nas oddalają! Miej litość nad nami, nie oddalaj się!“ Ale bał się okazać samolubnym. Zraziłby ją może i oddalił jeszcze bardziej, gdyby jej taką dał odpowiedź na jej szczere słowa. Nie! lepiej zachować się obojętnie, traktować ten przedmiot żartobliwie, z lekceważeniem, jak coś mało ważnego, starać się to w żart obrócić. Próbował się śmiać i mówić, ale inne słowa nie przychodziły mu na usta tylko: „Zostań! zostań!“ Wtedy pochylił się, niby zdejmując swoją laskę z ziemi, i pozostał w tej pozycyi dłużej, niż tego było potrzeba; chciał zapanować nad wyrazem swojej twarzy.

— Moja mała Tereniu, — rzekł wreszcie, — może już nam wracać trzeba. Zdaje mi się, że pragniesz zatrzymać się na przedmieściu?

— Tak, — rzekła w roztargnieniu — muszę moje róże odesłać.

Robert, mówiąc powstał i na pół od niej odwrócony, naciągał z niebywałą starannością rękawiczki. Teresa nie zwróciła uwagi na jego wzruszenie. Podniosła się leniwie z ziemi i raz jeszcze spojrzała w dal, ku niebu, gdzie nieruchoma chmurka zawsze była widoczna, cała błyszcząca w promieniach słonecznych. Robert musiał powtórzyć:

— A cóż Tereniu, idziemy?

Wyszli z lasu i skierowali się na inną drogę, niż ta, którą przyszli, prowadzącą w około miasta w przeciwną stronę od Pépinière. Teresa, wypoczęta i śmiejąca się, jak na początku przechadzki, zasypywała wuja pytaniami o przedmiotach, o których pierwej mówili, a które zdawały się tak bardzo go zajmować. Ale teraz nie zawsze jej odpowiadał, a czynił to z widocznym przymusem.

— Co tobie jest, wuju? — spytała.

— Trochę jestem zmęczony; ale to przejdzie.

Szli dalej, prawie w milczeniu, aż do małego, niskiego, domku, na przedmieściu.

Robert się zatrzymał.

— Zaczekam na ciebie — rzekł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Powszechnie oczekiwane są dalsze aresztowania. Generalny prokurator zażądać ma od prezydentów Izby i senatu pozwolenia na ściganie sądowe tych członków parlamentu, którzy, należąc do syndykatu gwarancyjnego, otrzymać mieli czeki „panamskie“. Wymieniają między nimi deputowanych: Grévy'ego, Renault'a, Proust'a i Dugué'go. Nietykalność poselska nie stałaby na przeszkodzie dalszym dochodzeniom, gdyby urzeczywistniła się pogłoska o przygotowywanym przez rząd rozwiązaniu Izby. Z drugiej strony, według ostatnich wiadomości, rząd nie zamyśla się chwytać tak radykalnego środka; zamierzonem ma być tylko odroczenie posiedzeń Izby już w sobotę, natychmiast po uchwaleniu dwumiesięcznego prowizoryum budżetowego i francusko-szwajcarskiego traktatu handlowego. Zachwiana piątkowem głosowaniem Izby i działalnością, przez rząd rozwiniętą, na drugi plan usunięta ankieta parlamentarna, postanowiła 23 głosami przeciw 6 prowadzić mimo to dalej podjęte prace. W sobotę atoli zawrzeć miał rząd z komisyą kompromis, według którego ta ostatnia ograniczy swą działalność jedynie do ułożenia sprawozdania. Kierownictwo dalszych dochodzeń objęłyby odtąd właściwe sądy.

Albert Grévy sędziwy adwokat jest bratem zmarłego prezydenta rzeczypospolitej, był on pierwszym gubernatorem Algieru a obecnie jest senatorem. Leon Renault jeden z najpierwszych adwokatów i prawników paryskich, należy do znanych osobistości stolicy, był on dzielnym prefektem policyi. Antoine Proust piastował urząd ministra sztuk pięknych, Dugué wreszcie, bonapartysta a następnie umiarkowany republikanin jest zdolnym dziennikarzem.

Do ponurego obrazu jaki przedstawia obecnie sytuacya w Paryżu potrzeba było chyba jeszcze krwi, i ta jednak, jak w dobrze napisanym melodramacie, poleje się dzięki pojedynkom, które obecnie zaczynają się odbywać między posądzonymi o przekupstwo.

Dep. Emanuel Arène ogłosił w *National* artykuł obrażający bulanżystę Gabriela. Gabriel posłał mu sekundantów, pojedynek odbył się dnia 17 b. m. Kule zamieniono dwukrotnie, obaj przeciwnicy wyszli bez szwanku. W niedzielę biłsię Arène ze współpracownikiem *Libre Parole* Boisandrem.

W Paryżu odbyły się liczne rewizye, pomiędzy innymi u Bremonta de Verragaude, który razem z hr. Cottu i Artonem był założycielem banku „Le Credit“. „Le Credit“ założony był roku zeszłego, a pierwszem jego dziełem było pobudowanie kolei z Jaffy do Jerozolimy. Bremont jest tym radcą administracyjnym, który hr. Cottu skradł tak zw. „petits papiers“ spółki panamskiej. Jak wiadomo, dokumenty te ofiarowano kilku osobom do zakupienia. Jako właścicieli tych „petits papiers“ wymieniano Constansa, hr. Paryża i Korneliusza Herza.

List Reinacha redaktora *Republique française*, o którym wczoraj wspominaliśmy brzmi jak następuje:

„Znaleziono w banku Thierre'ego wystawiony przezemnie czek na 40.000 franków. Sprawa przedstawia się, jak następuje: baron Reinach był mi winien 60.000 franków kosztów notaryalnych za kontrakt ślubny. Owe 40.000 franków były zaliczką; co do reszty bar. Reinach był moim dłużnikiem; w skutek jego śmierci znaczne przepadły mi sumy. Źródła zaliczki owej nie znam, gdyby jednak miało być nieczystem, wówczas owe 40.0000 franków uważać będę za dług honorowy, który spłacę likwidatorowi spółki panamskiej. Co do mnie, to, jak wiadomo, nie miałem ze sprawą panamską nic wspólnego. W r. 1888 nie byłem jeszcze deputowanym!“

Cholera.

Z powiatu husiatyńskiego donoszą, że od kilku dni nie zaszedł tam żaden nowy wypadek cholery. Z zapadłych dawniej pozostaje jeszcze jeden chory w kuracyi, i jest na drodze zupełnego wyzdrowienia.

Przy sposobności odroczenia bez terminu komisyi sanitarnej miasta Wiednia stwierdzono, że zaszły tam tylko cztery wypadki cholery. Trzech chorych umarło, atoli lekarze są tylko co do jednego z tych wypadków zgodni, że była to azyatycka cholera. Wszystkie zarządzone środki ostrożności, wraz z budową baraków, kosztowały 300.000 zł. Uchwalono, że należy domagać się od Rządu, ażeby w razie epidemii zaprowadzono przy pociągach między odległemi stacyami konwój lekarski, by lekarz wizytował i badał zwłaszcza podróżnych zagranicznych podczas jazdy, co może być najlepszą kontrolą a zarazem uwolni podróżnych od uciążliwości kontroli po przybyciu na miejsce.

Według urzędowego sprawozdania o stanie cholery na Węgrzech, nie zaszedł dnia 16 b. m. w Buda-Peszcie żaden nowy wypadek choroby lub śmierci na cholerę. W komitacie liptawskim wygasła epidemia zupełnie a z innych części kraju nie doniesiono również o nowych wypadkach zasłabnięcia.

KRONIKA

Lwów, 20 grudnia.

— **Wenta gospodarska**. Nadesłano na wentę gospodarską do dnia 20 grudnia: Hr. Adam Gołuchowski 20 zł.; hr. Mikołaj Wolański 20 zł.; hr. Władysławowa Wolańska 5 zł.; hr. Potocka z Rymanowa 25 zł.; dr. Horowitz 25 zł.; p. Zygmunt Dembowski 10 zł.; Karol Wiszniewski z Dobrzan 25 zł.; p. Brajer 10 zł.; pani Zgórska 10 zł.; pani Janina Wiktorowa 5 kaczki, 1 indyk; Franciszek Jędrzejowicz 5 zajęcy; p. Olga Wiktor z Czudca 6 kaczek, 4 pantarek, 2 kapłony; p. Schuellowa z Krasnego 2 zające, 8 kaczek; Z. Starowiejska 1 salceson, 2 kiełbasy; hr. Szczęsny Koziebrodzki 4 zające; pp. Leonowie Tchorzniccy 4 kaczki, 1 indyka, 2 kiełbasy; Józef Kellerman z Kańczugi 2 zające; Jadwiga hr. Łubieńska 2 zające, 2 bażanty, 2 kury; p. Rypsyma Zacharyasiewiczowa 2 kaczki, 1 indyka, 1 kapłona; Juliusz Wierzbicki 4 słoje kompotu, 2 słoje konfitur; Karol Podlewski 4 zające; M. Lewandowski koszyk z cukierkami; Stanisław Markiewicz 2 wiązanki fig, 3 paczki sucharków; Zygmunt Jaroszyński 2 rogacze, 6 zajęcy; Wanda Bielska z Rychcic 1 rogacza, 1 dzika, 4 zające; Sadłowski i Markiewicz 6 pudełek z owocami; Fryderyk Schleicher 6 pudełek z owocami; Stanisław hr. Badeni z Radziechowa 2 dziki, 3 rogacze, 12 zajęcy; Erazm Swierczewski 2 butelki szampana, 1 butelkę koniaku; Bardasz 2 tuziny kołnierzyków męskich; Birnbaum 12 garnuszków blaszanych emaliowanych; Zarząd dóbr Sieniawa 1 rogacza; p. Madeyska 2 indyki; Zenobia Polanowska 2 kaczki, 1 zająca; Tadeuszowa Szydłowska 10 flaszek starki; z hr. Urnskich ks. Sapieżyna 6 kaczek, 2 prosiąt; p. Matkowska 1 głowę cukru.

Marya Badeniowa.

— **Jasełka**. Starodawny zwyczaj przedstawiania jasełek. niemal zupełnie poszedł w zapomnienie. Otóż panie należące do stowarzyszenia imienia św. Salomei urządzają na dniu 27 b. m. w sali Sokoła takie przedstawienie, złożone z żywych obrazów, i urozmaicone śpiewami choralnymi. — Odśpiewane mianowicie będą śliczne kolędy p. St. Niewiadomskiego, znanego i tak wysoko u nas cenionego muzyka.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek o godz. 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym poufnego posiedzenia załatwiony ma być liczny szereg spraw osobistych.

— **Odczyt**. Zajmującą i budującą prelekcyę publiczną miał w sobotę w sali ratuszowej ks. dr. Jougan, uproszony przez „Koło koleżeńskie nauczycielek“, na temat: „Cywilizacya a barbarzyństwo“. Jasno i wymownie — acz w szerokich tylko rysach oczywiście — przedstawił szan. prelegent historyę cywilizacyi ludzkości i wynikający z tej historyi podział cywilizacyi na: religijno-moralną, duchową i ekonomiczno-społeczną, poczem w konkluzyach wykazał, że tylko cywilizacya religijno-moralna, oparta na zasadach religii chrześciańskiej, jest jedyną cywilizacyą, wykorzeniającą w sercu człowieka, jak i w ustroju społeczeństwa dzikie instynkta natury, jedyną pokonywającą barbarzyństwo. Cywilizacya w dwóch innych kierunkach, w rozwoju duchowym i ekonomicznym, bez podstawy moralności chrześciańskiej, choćby doszła i do najwyższego rozkwitu, zachowa zawsze na dnie, pod pozorem poloru i form pięknych drzemiące barbarzyństwo. Dowodem tego są pogańskie narody azyatyckie, a również Grecy i Rzymianie. Doprowadzili oni cywilizacyę do bardzo wysokiego stopnia rozwoju, a pomimo to byli tylko ogładzonymi barbarzyńcami, ze swoim kultem zmysłów, z okrzykiem „biada zwyciężonym“, z niewolnictwem, z poniżeniem kobiety, z barbarzyńskiem prawem spartańskiem, skazującem na śmierć słabo rozwinięte dzieci, znoszącem święte ognisko rodziny i t. d. Takie cywilizacye, nie mające wyższego ideału, nie dążące do udoskonalenia serc ludzkich, aby dojść do ostatecznego celu — do Boga, takie społeczeństwa stoczone zepsuciem i rozluźnieniem obyczajów, nie mające zasad moralnych, musiały zaginąć, pochłonięte przez dzikich barbarzyńców Północy. Na miejscu tych starych barbarzyńców cywilizacyj, zajaśniało chrześciaństwo, przynosząc ludzkości prawdziwą cywilizacyę religijno-moralną, opartą na krzyżu i pod opieką Kościoła, cywilizacyę mającą za ideał doskonalenie się dusz ludzkich dla najwyższego celu: zbawienia wiecznego.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, 24 b. m. wspólny opłatek; początek o godzinie $12^1/_2$ w południe. Zapisywać się można do czwartku w kancelaryi kasyna.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** urządza w dni Świąt Bożego Narodzenia stosownie do sprzyjającej pogody, festyny na lodzie, głównie ku uciesze tak niezwykle licznej w tym roku, młodszej generacyi. Na olbrzymiej smerece, rozwieszone zostaną różnorodne upominki, a każde dziecko wstępujące na lód, wybierze sobie z urny szczęścia numer i otrzyma, co mu los w darze przeznaczy. O zmroku spalone będą ognie sztuczne i bengalskie, a kapele pułku nr. 24 i 30 wykonywać będą na przemian, począwszy od godziny 2 po południu produkcye, pod osobistem kierownictwem kapelmistrzów swoich, z których p. Steiner wykona utwor własnej kompozycyi, wyłącznie Towarzystwu łyżwiarskiemu dedykowany.

— **Zakład ubezpieczenia robotników** od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przypomina wszystkim pp. przedsiębiorcom, że termin przedkładania obliczeń i składania opłat na ubezpieczenie robotników zatrudnionych u nich w II półroczu b. r. upływa dnia 31 grudnia b. r.

Formularze obliczeń otrzymać można we wszystkich władzach politycznych I instancyi, albo też w zakładzie we Lwowie przy ul. Kopernika l. 9.

— **Do immatrykulacyi** w Uniwersytecie lwowskim, w bieżącem zimowem półroczu 1892/3, przystąpiło nowozapisanych słuchaczy 399, a w szczególności: na wydziale teologicznym 87 na wydziale prawnym 274, a na wydziale filozoficznym 38.

— **Fundusz emerytalny** dla wdów i sierót po literatach i artystach. został w tych dniach zasilony znaczniejszą kwotą, 690 zł. w. a., którą złożył do tego funduszu p. Władysław Gubrynowicz, jako resztę z funduszu zebranego na pomnik ś. p. Goszczyńskiego. W ten sposób fundusz emerytalny wynosi dziś już przeszło 2500 zł., złożonych w banku zaliczkowym. Osobna komisya, przez wydział „Koła“ wybrana, pracuje nad ułożeniem statutu funduszu emerytalnego. W skład komisyi wchodzą pp.: Fryling, dr. Grek i K. Zielonka. Oczywiście, że zatwierdzenie i ogłoszenie statutu może nastąpić dopiero wtedy, gdy fundusz wzrośnie przynajmniej do kwoty 5000 zł., bo dopiero wtedy może nastąpić wypłacenie emerytur. Wspomniana komisya obmyśla tedy sposoby powiększenia funduszów — i w tym względzie odwoła się zapewne do naszego ogółu, który przez udział w przedstawieniach lub koncertach na rzecz funduszu, czy w inny sposób, niezawodnie zaznaczy, iż mu nie jest obojętnym los wdów i sierót po pracownikach na polu literatury i sztuki. Pracują oni często bardzo ciężko, w niedostatku i co najboleśniejsza, patrząc nieraz na niedostatek swoich najbliższych. Dziś, gdy rozbudzony ruch stowarzyszeń na wszystkich polach społecznych świadczy o silnem poczuciu potrzeby organizowania się społeczeństwa w silniejszą niż dotąd całość, myśl utworzenia funduszu emerytalnego literacko-artystycznego, powinna znaleźć u ogółu sympatyczne przyjęcie.

— **Z Sokoła**. Z powodu świąt Bożego Narodzenia będzie przerwa w ćwiczeniach gimnastycznych członków, uczniów i uczennic Sokoła od czwartku (22 b. m.) do wtorku 27 b. m.) włącznie.

— **Pożar** w dniu 17go b. m. zniszczył gr. kat. cerkiew w Hołem, w powiecie rawskim. W tymże powiecie spłonęła przed kilku dniami druga cerkiew, mianowicie w Machowie. W obu wypadkach przyczyną pożaru było to, że pozostawiono w cerkwiach świece niepogaszone. Szkoda zrządzona w pierwszym wypadku wynosi 3000 zł., w drugim 2360 zł. Obie cerkwie były w części ubezpieczone.

— **Polowanie**. W dniach od 12 do 17 b. m. odbyło się w lasach radziechowskich hr. Stanisława Badeniego polowanie, podczas którego ubito w 10 strzelb: 15 dzików, 27 rogaczy, 187 zajęcy i 7 lisów. Dzików ubito tego roku z tego powodu tak mało, że właściciel lasów radziechowskich pozwolił leśniczym, ekonomom, polowym i włościanom dziki na polach szkodę robiące strzelać. Zwykle padało na corocznych polowaniach do 40 sztuk dzików.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie dnia 20 grudnia 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 19 grudnia do 12 w południe dnia 20 grudnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły silny (4—5), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 prc. wilgot wzgląd.) opad deszcz wysokość opadu 1,7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,7°C., najwyższa +3,4°C. wczoraj popołudniu, najniższa —1,0°C. dziś rano.

Wczoraj popołudniu i wieczorem padał deszcz.

Zniżka barometryczna 725 do 730 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 775 do 770 mm. we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 750 mm.

Prognoza na dobę 21 grudnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby obniży się do —3°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad śnieg nieznaczny, zresztą pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Zdzisław Stradiot, komisarz starostwa, przeżywszy lat 36.

W Morawicy, Felicyan Szybalski, jeden z najzasłużeńszych ziemian powiatu krakowskiego.

W Monasterzyskach, Vasonkeöi Emeryk hr. Zichy, przeżywszy 62 lat.

W Przemyślu, kapitan-audytor pierwszej klasy, Pudełko.

— **Nagła śmierć**. Dnia 17 b. m. zmarł w wagonie kolejowym, w pociągu z Krakowa do Podwołoczysk idącym, Ludwik Freundlich, em. starszy kontrolor podatkowy, który wracał do Złoczowa, gdzie mieszkał. Zwłoki pochowano w Radymnie.

— **Wielki pożar** nawiedził ubiegłego wtorku Gdańsk. O godzinie $12^1/_2$ w nocy wybuchł ogień w spichrzu zbożowym nazwanym *Soli Deo gloria* i niebawem płomienie przeniosły się na dwa spichrze sąsiednie. Nadbiegłe ze wszystkich stron oddziały straży ogniowej musiały ograniczyć działalność swą do ratowania budynków sąsiednich, o uratowaniu samych spichrzów mowy już być nie mogło. Zboże paliło się, jak fajerwerk. Po 5-godzinnej, zaciętej walce z rozszalałym żywiołem zdołano go opanować. Spichrze, zawierające około 3.000 ton zboża, które było własnością kupca Mielenz i spadkobierców Frantzinsa, zgorzały doszczętnie. Dopiero o godzinie 8 rano można było uważać wszelkie niebezpieczeństwo za usunięte. Ratunek niezmiernie był utrudniony przez to, że spichrze miały bardzo małe okienka i to w dodatku w większej części zakratowane. Nie obeszło się bez ofiar w ludziach. Strażak Treptow oraz strażacy Zils i Tiehsler wbiegli schodami na trzecie piętro, lecz płomienie tak szybko wzbiły się w górę, że wydostać się już ztamtąd nie mogli. Zeskoczyli tedy przez okienka, przyczem brandmajster poniósł tak ciężkie obrażenia, że podczas transportu do lazaretu życie zakończył; obaj strażacy zaś ulegli złamaniu rąk i nóg. Gdy niebezpieczeństwo zostało usunięte i ogień prawie ugaszony, stwierdzono jeszcze brak trzech strażaków. Według powszechnego mniemania, zginęli w płomieniach w jednym ze spichrzów, do którego wtargnęli, a gdzie dym i ogień pozbawił ich odrazu przytomności. Nadto wielu strażaków poniosło rany od oparzenia na twarzy i rękach.

— **Uniwersyteckie kształcenie kobiet.** W Rossyi istnieje jeden zakład wyższy dla kobiet o charakterze uniwersytetu, mianowicie zorganizowane przed laty 14 t. zw. wyższe kursa dla kobiet w Petersburgu. Od lat czterech kursa te zostały wzięte w opiekę przez ministeryum oświaty. Według sprawozdania, złożonego przez dyrektora kursów p. Kulina, na czterech kursach zakładu było 385 słuchaczek: 298 na wydziale historyczno-literackim i 87 na fizyczno-matematycznym. Ze sprawozdania, streszczonego przez *St. Pet. Wied.*, widzimy, że kursa dla kobiet nie różnią się niczem pod względem składu słuchaczek od uniwersytetów męskich. W obu tych wyższych zakładach naukowych przeważają dzieci szlachty rodowej i urzędników, przybyłe z różnych krańców Rossyi, wyznań rozmaitych, z przewagą prawosławnego.

— **Testament** Jay Gould'a, zmarłego niedawno milionera amerykańskiego, został przez sąd zatwierdzony. Wykonawcy testamentu oceniają wartość własności ziemskiej nieboszczyka w Nowym Jorku na 2,000.000 dol., resztę spuścizny zaś na 70,000.000. Spadkobiercami są dzieci Gould'a, których jest sześcioro.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs dramatyczny *Kuryera Warszawskiego* został w dniu 18 b. m. rozstrzygnięty. Pierwszej nagrody nie przyznano nikomu. Drugą nagrodę w wysokości 500 rubli przyznano autorowi sztuki „Nauczycielka“. Pierwsze odznaczenie otrzymał utwór „Warka“, a drugie „Flirt“. Takie było orzeczenie komisyi.

Uwzględniając jednak powodzenie kasowe, przyznała redakcya *Kuryera Warszawskiego* od siebie nagrodę 500 rubli autorowi „Flirtu“. Koperty zawierające nazwiska autorów sztuk nagrodzonych, otwarte będą dopiero podczas przedstawienia tych sztuk.

Lassalle. Koncert znakomitego artysty odbędzie się w Wiedniu 13 stycznia 1893 r.; ztamiąd przybędzie on do Krakowa i Lwowa. P. Lassalle jest, od chwili ustąpienia ze sceny Faurea, niezawodnie pierwszym francuskim śpiewakiem; jako baryton nie ma on rywala tak pod względem piękności głosu jak i stylu, metody i deklamacyi. To też wszyscy prawdziwi miłośnicy muzyki, z wielkiem zadowoleniem

przyjęli wiadomość o zamierzonem przybyciu Lassalla do Lwowa celem dania koncertu.

Nowa operetka Straussa p. n. „Księżna Ninetta“ z tekstem H. Wittmana przedstawiona będzie w styczniu w teatrze na Wiedeniu.

Stojowski. Z Berlina piszą: P. Zygmunt Stojowski w sali Bechsteina po raz wtóry produkował się grą na fortepianie. Pisma tutejsze chwalą jego technikę i wytworny gust muzyczny. Publiczność nie zgromadziła się licznie, co się niezawodnie tłómaczy przygotowaniami na gwiazdkę, tutaj znacznie więcej, niż u nas, zabierającemi czasu.

„Nasza sztuka“, pismo poświęcone sztuce plastycznej, teatrowi i muzyce, zacznie wychodzić we Lwowie z dniem 15 stycznia 1893. Celem wydawnictwa będzie krzewienie zamiłowania do sztuk pięknych w najszerszych warstwach naszej publiczności, a przyczyni się do tego niezawodnie umieszczanie fachowej krytyki, wiadomości o pracach artystów naszych, mieszkających w kraju i za granicą, oraz kronika wszystkich wystaw, urządzanych w ogniskach światowej sztuki.

Do współpracownictwa zaproszono najwybitniejsze siły, co daje rękojmię, że *Nasza sztuka* traktowaną będzie poważnie i ze znajomością rzeczy. Pismo takie rzeczywiście może być bardzo pożytecznem, to też już teraz cała publiczność z prawdziwą sympatyą i ciekawością wyczekuje pierwszego numeru, przed wyjściem którego życzymy redakcyi szczerego powodzenia i wytrwałości.

Nowa operetka. Komżak, ulubiony kapelmistrz wojskowy, wystawił w Carltheater operetkę „Edelweiss“ — szarotka. Tytuł stoi z treścią libretta tylko o tyle w związku, iż rzecz rozgrywa się w Tyrolu, w którego górach rośnie szarotka. Libretto chaotyczne, ale muzyka wesoła i urozmaicona; francuskie, włoskie, austryackie wojska biją się w Tyrolu i o Tyrol, więc tło jest austryackie. Przewijają się niezliczone cywilne i wojskowe pary i wszyscy śpiewają mnóstwo walców, marszów, polek, duetów, chórów; kręcą się żołnierze, markietanki, Blasel i Knaak stroją figle; więc wszystko to razem pozwala wieczór przyjemnie spędzić.

Paderewski. Z Londynu piszą: W doskonałym znów zdrowiu wrócił tu Paderewski i dał wczoraj i dziś dwa koncerta w wielkiej halli St. James. Mimo strasznego mrozu, śnieżnej zawiei, mimo cen niesłychanie wysokich, publiczność wypełniła wszystkie możliwe miejsca. Artysta dał wczoraj najlepiej znane dzieła własnej kompozycyi. Dziś zaś — znalazł publiczność w strasznie złem usposobieniu.... nie powitano go nawet oklaskami, bo kazał na siebie czekać blizko pół godziny. Ale już po pierwszej sztuce (rzadko słyszanej „Suite“ Handla w D-dur), stajały lody między słuchaczami; nastąpiły jedne po drugich nieskończone salwy oklasków: Paderewski zaledwie raz jeden zwrócił na nie uwagę lekkim ukłonem. Odegrał potem fantazyę i fugę Bacha-Liszta, t. j. swoją własną interpretacyę Lisztowej étude z 2-giej książki organowych dzieł Bacha. Po sonacie Webera (A-mol) nastąpiła cała serya mniej tu znanych utworów Chopina, z których artysta odegrał najpyszniej: barkarolę, walca op. 34 i Etudes. Te ostatnie, oraz jednę z rapsodyj Liszta, musiał Paderewski odegrać aż trzy razy — poczem, obrzucony wieńcami i bukietami, odjechał.

Londyn nie ma go usłyszeć aż po przyszłym sezonie letnim, bo artysta zdecydował się na podróż po Stanach Zjednoczonych. Dowiaduję się jednak, że królowa pragnie zwabić go do Windsoru. Musiałoby to nastąpić tymi dniami, bo zaraz po dniu 14 t. m., t. j po rocznicy śmierci księcia-małżonka, królowa wyjedzie na święta do Osborne; ztamtąd zaś, w końcu stycznia, do Florencyi na ośm tygodni.

Sardou napisał w spółce z panem Moreau nową sztukę p. n. *Madame Sans-Gène*. Rzecz dzieje się za pierwszego cesarstwa, a główną postacią jest żona jednego z najsławniejszych wojowników epoki napoleońskiej. Z powodu braku wychowania już wtedy nadawano jej ten przydomek. Sztuka będzie wystawiona w *Grand-théâtre*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 19 grudnia.

Giełda nasza wydała w tych dniach dwa ważne rozporządzenia, z których jedno dotyczy zmiany godzin obradowania, drugie zaś notowania dewiz Nowego Jorku. Postanowienie pierwsze zmienia o tyle czas giełdowy, że odtąd obrady trwać będą od godziny pół do pierwszej do kwadrans na trzecią po południu, stosując się do zwyczaju giełd zagranicznych. Zdaje się, że i Budapeszt pójdzie wkrótce za tym przykładem. Co do dewiz Nowego Jorku, idzie tu głównie o porównanie cen z Wiedniem. Rzecz jest o tyle ważna, że uwidoczni ruch złota. Handel temi dewizami w skutek tego rozporządzenia nie zyska weale. — Trzecie jeszcze postanowienie, powzięte na plenarnem posiedzeniu członków giełdy, odnosi się do notowania akcyj pierwszego Towarzystwa wiedeńskich dzienników.

Zapowiedziana przed kilku dniami przezemnie na tem miejscu rezygnacya hr. Ludwika Wodzickiego z prezesostwa Rady nadzorczej Towarzystwa Alpinów, sprawdziła się. Opróżnione miejsce zajął hr. Montecuccoli, potomek owego, który wypowiedział pamiętne słowa: „Dla prowadzenia wojny, potrzebne są trzy rzeczy; pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze.“

Giełda nasza, sądząc, że potomek jest zapewne tego samego zdania, przyjęła wybór hr. Montecuccoli'ego, zwyżką Alpinów. Bo rzeczywiście Alpiny, bardzo pieniędzy potrzebują....

Aresztowanie przywódców sprawy panamskiej, wywołało na giełdzie paryskiej jaknajlepsze wrażenie. Ministerstwo, które się chwyciło tego energicznego środka, aby wypalić wrzód korupcyj, — wzbudziło zaufanie. Wprawdzie nastała stagnacya w interesach na targu paryskim. Jedynie pewne grono spekulantów operuje z dość wielkim sukcesem, reszta zaś wegetuje z dnia na dzień, mimo to nie ma tak wielkiej *baissy*, jakąby w innych czasach tego rodzaju skandaliczne wypadki wywołały. Renta trzy-procentowa spadła zaledwie o 65 centymów (znaczy bowiem dziś 98·60 ex-kupon). Zwyżki na razie w obec chaosu politycznego, spodziewać się nie można, choćiaż z drugiej strony nie należy zapominać, że w czasach niespokojnych, renta jest jedynym papierem, do którego się uciekają kapitały lokacyi potrzebujące.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 grudnia: pszenica 7·— do 7·30, żyto 5·75 do 6·—, jęczmień 4·75 do 5·50, owies 5·20 do 5.60, rzepak 11·— do 11·50, groch 5·75 do 8·50, wyka 4·50 do 4·75, nas. lniane 9·80 do 10·75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·—, hreczka 7·— do 7·75, koniczyna czerwona 60·— do 65·—, biała 65·— do 75·— szwedzka 60·— do 70·—, kminek 17·— do 19·—, anyż 34·— do 38·—, kukurudza stara 5·25 do 5·50, nowa 4·50 do 4·80, chmiel 65·— do 85·—, spirytus gotowy 11·25 do 11·50. Nowy spirytus na termina —·— do —·—.

Usposobienie słabe, tendencya zniżkowa trwa dalej.

Kraków: pszenica biała 8·10 do 8·25, czerwona 7·80 do 8·20, żółta 7·80 do 8·20, żyto 6·50 do 6.90, jęczmień browarny 6·40 do 6·75, pastewny 5·60 do 5·75, owies 5·50 do 5·75, groch 7·— do 10·—, koniczyna czerwona 60·— do 65·—, biała 65·— do 75·—, rzepak 11·50 do 12·—.
Usposobienie słabe.

Rzeszów: pszenica 7·50 do 7·70, żyto 6·25 do 6·40, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, pastewny —.— do —·—, owies 5·30 do 6·—, wyka 5·20 do 5·60. groch 6·10 do 8·80, rzepak 11·25 do 11·60 chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna 60·— do 70·— makuchy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus 12·— do 12·25.

Wiedeń, 20 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 4051 sztuk opasowego, — z paszy i 761 sztuk chudego.

Razem 7812 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 664 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 39 sztuk chudych, z Bukowiny 273 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 1275 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Tok interesów nieożywiony. Ceny obniżyło się o 3 zł. w porównaniu z zeszłotygodniowemi.

Nie sprzedano 593 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 66 zł. — ct., wyjątkowo po 67 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 60 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do — zł. — ct., woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; nieżywej wagi; krowy po 23 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 20 zł. — ct. do 87 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan wyjeedzie — wedle dotychczasowych dyspozycyj — dnia 23-go b. m. do Monachium, w odwiedziny księcia Leopolda i księżnej Gizeli Bawarskich, a z powrotem odwiedzi Najdostojniejszych Arcyksięstwa Franciszka Salvatora i Maryę Waleryę. Monarcha powróci d. 26 b. m. do Wiednia.

Najdostojniejsi Arcyksiążęta Karol Ludwik i Rainer udzielali przedwczoraj posłuchań generałom i oficerom sztabowym.

Korespondent wiedeński *Czasu* prostuje o tyle doniesienie dzienników wiedeńskich o bankiecie pożegnalnym Koła polskiego i klubu Hohenwarta, iż w tym bankiecie nie wziął udziału deputowany ks. Alojzy Liechtenstein lecz ks. Alfred Liechtenstein, członek Izby panów. Dalej oświadcza, iż nieprawdą jest, jakoby toczyły się obecnie jakiekolwiek rokowania z klubem Młodoczechów. „W jakim celu jeden z organów lewicy tę bajkę rozszerza, trudno pojąć. Z wyjątkiem tego jednego organu starają się przeciwnie wszystkie inne dzienniki lewicy wzbudzić przekonanie, że między klubem lewicy a Rządem toczą się obecnie układy co do dalszego *modus vivendi*. Czy tak jest, nie wiem, ale to uważam za pewne, że lewica jest obecnie skłonną do układów“.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, że prezes rossyjskiego Towarzystwa żeglugi parowej na morzu Czarnem i Dunaju, książę Gagarin, przedłożył swemu rządowi sprawozdanie, w którem stara się udowodnić, że działalność floty handlowej rossyjskiej na Dunaju jest niemożebną, dopóki trwać będą obecne stosunki polityczne pomiędzy Rossyą z jednej, a Rumunią i Bułgaryą z drugiej strony. W krajach tych bowiem — według twierdzenia księcia Gagarina — Niemcy, Austrya i Węgrzy stawiają Rossyi na każdym kroku wszelkie możebne przeszkody. Ks. Gagarin w końcowym ustępie swego sprawozdania twierdzi, że działalność rossyjskiego Towarzystwa żeglugi parowej wśród podobnych okoliczności nie mogłaby liczyć na powodzenie nawet w takim razie, gdyby rząd chciał mu podnieść dotychczasową subwencyę.

Rossyjska Rada państwa aprobowała rozporządzenie rządowe, według którego we wszystkich kopalniach państwa rossyjskiego tylko takie osoby mogą zająć stanowisko samoistnych funkcyonaryuszów, które udowodnią świadectwami, iż ukończyły rossyjskie zakłady techniczne. Dla wprowadzenia w życie powyższego rozporządzenia, które oczywiście zmierza do dalszego usuwania cudzoziemców z Rossyi, wyznaczono pięcioletni okres przejściowy.

Według doniesień z Rzymu, termin konsystorza styczniowego nie jest jeszcze dokładnie oznaczony, ponieważ przewidziana w konkordacie prośba prezydenta republiki francuskiej Carnota. o udzielenie kapelusza kardynalskiego arcybiskupom w Rouen i Tours, dotychczas nie odeszła jeszcze do Watykanu.

Wypadki we Francyi miały wywrzeć na Papieżu głębokie wrażenie, a przekonanie, iż nie można liczyć na kraj, który narażony jest na takie nieustanne i pełne niespodzianek zmiany, coraz więcej się utwierdza u Ojca św. W Watykanie samym atoli wpływ ambasadora francuskiego nie umniejszył się w niczem.

Włoski minister sprawiedliwości przedłożył w sobotę Izbie deputowanych projekt ustawy, zabraniającej duchownym błogosławić związki małżeńskie, które nie zostały poprzednio utwierdzone przed urzędem cywilnym. Za przekroczenie tego przepisu zagrożono karami pieniężnemi i ciężkiem więzieniem.

Dziennik *Jour* donosi, że rząd zażąda od Izby wydania senatora Devos, dep. Cassagnaca, Maresa i Soubeyrome. Cassagnac oświadcza, że jego dziennik *Autorité* otrzymał za ogłoszenia 45 tysięcy franków.

Libre Parole pisze, że spółka panamska rozdała 20 milionów pomiędzy 3 tysiące osób, przeważnie zaś pomiędzy deputowanych, śród których dużo jest arystokratów, markizów, książąt, hrabiów i t. d.

Jedno z pism donosi, że Korneliusz Hertz miał w r. 1891 w Genewie ścisłe stosunki z Crispim. Bremont, ustępując z „Credit“, otrzymał 500 tysięcy franków odszkodowania, a oprócz tego zabrał także papiery spółki panamskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) Prawie wszystkie dzienniki omawiają program, na podstawie którego byłoby możliwem utworzenie większości parlamentarnej z trzech klubów, mianowicie: Polaków, klubu Hohenwarta i lewicy.

Wiedeń, 20 grudnia. Izba giełdowa uchwaliła zmienić w ten sposób godziny urzędowe, iż odtąd giełda będzie otwartą od pół do 1-ej do kwadrans na 3-cią.

Praga, 20 grudnia. Komisya dla rozgraniczenia narodowościowego przyjęła przedłożone jej referaty, między tymi o urządzeniu sądu obwodowego w Trutnowie. Obwód trutnowski obejmuje 156.810 mieszkańców, wśród których znajduje się tylko 3.147 używających w życiu towarzyskiem języka czeskiego.

Peszt, 20 grudnia. Izba deputowanych skończyła wczoraj ogólną dyskusyę nad budżetem. Głosowanie odbędzie się dzisiaj.

Warszawa, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) Reforma przepisów paszportowych, którą rząd rossyjski się zajmuje, ma być wprowadzona w życie już w styczniu 1893.

Berlin, 20 grudnia. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach nie wiedzą nic zgoła o nowych rossyjskich propozycyach treści handlowo-politycznej.

Hamburg, 20 grudnia. Dziennik *Börsenhalle* stwierdza w obec alarmujących pogłosek, iż od 13 października w porcie tutejszym nie zaszedł ani jeden wypadek cholery.

Rzym, 20 grudnia. Rząd przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy w sprawie dwumiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Rzym, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) Papież zamierza powiększyć liczbę kardynałów włoskich, celem zwiększenia wpływu Włoch w kolegium kardynalskiem. Jako kandydatów wymieniają: Galimbertiego, monsignorów di Pietra, Persico, Mocenni, Malagola, wreszcie arcybiskupa Messyny, Guarino. Konsystorz odbędzie się w drugiej połowie stycznia. Na 19 lutego jako na dzień jubileuszu swojej pierwszej Mszy powoła Papież wszystkich kardynałów do Rzymu.

Sofia, 20 grudnia. Sobranie przyjęło wszystkiemi głosami przeciw 13 projekt zmiany konstytucyi w drugiem i trzeciem czytaniu. Polemizując z wywodami Tonczewa i Stransky'ego oświadczył Stambułow, iż nie równość religi lecz wybitne przymioty osobiste księcia bułgarskiego jednają mu miłość narodu; mowca wskazał także na przykład, jaki w tym kierunku daje Rumunia. Gdyby jedynie religia prawosławna zapewniała Bułgaryi rozwój, byliby musieli Bułgarowie już dawno wybrać sobie cara na księcia. W końcu naród pragnie, aby książę się ożenił a to właśnie jest jedynym celem zmiany konstytucyi. Stambułow mówił dalej, iż spodziewa się, że pewnego dnia będzie mógł nastąpić ogłoszenie niepodległości Bułgaryi, on atoli nie myśli o tem a czuwa tylko nad całością Turcyi, ponieważ każde naruszenie granic bułgarskich byłoby także zamachem przeciw Wysokiej Porcie.

Paryż, 20 grudnia. Ankieta parlamentarna przesłuchiwała wczoraj likwidatora Towarzystwa panamskiego Monchicurta, który zeznał, że administratorzy Towarzystwa uskarżali się niejednokrotnie na wygórowane pretensye Reinacha.

Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy, normującej podatek od alkoholu na 254 franków, oraz uchwaliła podwyższyć podatek od spadków.

Paryż, 20 grudnia. *Figaro* donosi: Rewizya sądowa, dokonana w biurach Banku franko-egipskiego, dostarczyła niezawodnych wskazówek, stwierdzających, że kilku członków parlamentu dało się przekupić w sprawie panamskiej.

Wiedeń, 20 grudnia 1892 r., godz. 1, minut 35. Akcye kredytowe 315·75, Alp Tow. górnicze 5075·, Węgierskie akcye kredytowe 362·75, Akcye anglo-austryackie 149·75, Akcye banku Union 237·50, Akcye kolei Karola Ludwika 217·75, Akcye kolei Północnej 279·80, Akcye kolei Południowej 91·75, Losy tureckie 45·20, Akcye kolei państwowej 296·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 164·75, Akcye tytoniowe 168·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—. Akcye kolei Elbetal 226·75. Akcye banku dla krajów koronnych 225·40, 4-prc. węgierska renta złota 114·05, Akcye banku związkowego 114·75 Rubel papierowy 1·20·—, Węgierska renta papierowa 100·50. Usposobienie bez transakcyi.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 grudnia 1892.

Hotel George'a.

PP. M. br. Błażowski, z Nowosiółek, St. hr. Dzieduszycki z Gwoźdca, K. hr. Attems z Rozdołu, J. Pieniążek z Dembicy.

Hotel Imperial.

PP. St. hr. Plater i Zyberk z Moszkowa, W. hr. Rey z Psar, i St. hr. Rey z Psar, A. Wechsler z Wiednia, Fr. Koszowski z Zastawna, St. Jendrzejowicz z Jasionki, H. Szeliski z Kombornia, S. Zieleński z Grodkowiec, S. Redinger z Czerniowiec, i dr. M. Goldenberg z Czerniowiec.

Hotel Warszawski

PP. M. hr. Łączyński, K. Drantz, Z. Szeder i S. Pins z Wiednia, hr. Dzieduszycki z Krakowa, i A. Kowaliński z Krakowa, Z. Wolański z Nahajowiec, S. Siborowski z Czerniowiec. M. Raszowski z Kołomyi, O. Paciorkowski z Hulcza.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegara lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Z Krakowa	6·01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	**7·21**	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy . . .	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu . . .	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca . .	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	11·01	**7·56**	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	**7·56**	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	**10·26**	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) . . .	3·10	—	0·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	**10·21**	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	1
Do Bełzca i Sokala .	—	—	—	—	—	9·5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	**7·36**

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 19 grudnia 1892.

	płacą walutą zła.	ct.	żądają austr. zła.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	5	219	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	244	50	247	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	338	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. w. a. los. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	108	—	108	70
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	99	—	99	70
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. w. a. I. emis.	96	50	97	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat .	95		95	70
4½pr. w. a. los. 52 l	100		100	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	94	50	95	20
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. . .	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. .	54	—	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	80	105	50
Galic. funduszu propin. 4 pr. w. a.	94	70	95	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	50	102	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	98	30	99	—
„ „ 4 „ „ . .	92	20	92	90
5. Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	34	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	53	9	63
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	18¾	1	24
„ „ papierowy . .	1	18·—	1	20—
100 marek niemieckich	58	80	59	25

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 grudnia 1892

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.85	98 05
luty-sierpień	97.70	97.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97 40	97.60
kwiecień-październik	97.35	97.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	141.50	142.5
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	143.75	144.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. . .	154.75	155 75
„ „ 1864 po 100 złr.	18750	188.50
„ „ 1864 po 50 złr.	188.—	189.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.—	153 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	116 25	116 45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.65	100.85
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.25	105.50
Galicyi	105.—	105 40
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. .	94 50	95 40
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	149.75	150 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	315.25	315.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr. .	622.—	627.
Gal. banku hip. po 200 zł.	340.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	22 .—	230.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. .	980—	984 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	94.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	317.—	318 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2795	2800.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	217.25	218 25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. .	246.—	247 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	295.75	296.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a. .	91 25	91.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	199 75	200 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	118.5	119.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.50	101.20
„ „ „ „ 4 pr.	96.50	97.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	112.50	113.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.50	102.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.50	95.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.50	102—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.45	101.45
„ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pro.	97.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99 60	100.40
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.25	100.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 5 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	86.—	86.70
z r. 1884 . . .	95.—	95.80
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	104.—	105 —
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	139.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	193.75	194.25
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.—	132.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	59.—
Pálffego po 40 zł. m. k.	55 50	56 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	17.75	18 25
„ „ węg. „ po 5 zł. .	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	24.50	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	66.—	67.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	38.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	134.—	135.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	64.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	60.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	120 05	120 45
Paryż za 100 fr.	47.77 5	47.85—
K u r s z ł o t a.		
Dukat cesarski men.	5.68—	5·70—
„ pełnej wagi	5.67—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.57·5	9.58·5—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15400 (7749 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 grudnia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 26 stycznia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hipotecznym l. 354 ks. gr. Czortków z Wygnanką Mojżesza Epsteina własnej na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 170 zł. 10 ct.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie

C. k Sąd powiatowy

Czortków, 2 listopada 1892.

L. 7799 (7645 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia 8 rat po 75 zł. a. w. z pn. na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 25 w Sieniawie położonej dłużnika Herscha Anhauga własnej wyk. hip. l. 4 księgi gruntowej gm. Sieniawa objętej w dniu 27 stycznia i w dniu 24 lutego 1893 o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość pożyczkowa 4700 zł.

Zakład wynosi 470 zł.

Warunki licytacyjny i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 24 września 1892.

L. 18392 (7643 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Stryju w kwocie 400 zł. a. w. z pn. zostaną połowa z 3/4 części realności lk. 115¾ m. w Stryju położonej z gruntem do tej realności należącym i połowa z 1/4 części realności lk. 115¼ m. w Stryju położonej wedle wykazu hip. l. 450 karta B poz 1 ks. gr. gm. miasta Stryja dłużnika Izaka Horowitza a właściwie masy spadkowej po tymże własnej, dnia 16 lutego 1893 i dnia 21 marca 1893 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5590 zł. 72 ct. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 560 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 22 sierpnia 1892 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego w Stryja i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 15 listopada 1892.

L. 10463 (7655 1—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 250 zł. a w. wraz z procentem po 3 prc. od dnia 24 lutego 1879 bieżącym, kosztami w kwocie 8 zł. 98½ ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 3 zł. 74½ ct., 7 zł. 33½ ct., 10 zł. 71 ct już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 9 zł. 31 ct. aw. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip whl. 20 gm Chełmiec objętego wedle karty B poz. 1 dłużnika Michała Jurczaka własnej w terminach, mianowicie w dniu 10 lutego 1893 i w dniu 10 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 415 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Nowy Sącz, dnia 24 września 1892.

L. 4667 (7725 1—3)

Celem zniesienia wspólnej własności realności pod n. 637 w Bochni odbędzie się na rzecz Maryanny Górskiej w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż tejże realności wykazem hipotecznym 637 gminy Bochnia objętej dłużników Józefy z Górskich Kowalskich i spólników własnej w dniach 6 lutego i 9 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 497 zł. 50 ct.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 3 czerwca 1892.

L. 6940 (7618 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności 400 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności wykazem hipot. 1197 ks. gr. gm. Jezierna objętej Simona Weissbrod własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Kajetana Ostaszewskiego dnia 3 lutego 1893 i dnia 7 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 470 zł., zaś na drugim terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Rudnickiego w Zborowie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Zborów, 4 sierpnia 1892

L. 8970 (7669 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem wydobycia na rzecz Salamona Katz kwoty 40 zł. a. w. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż ciał hip. ks. gr. gm. Przemyślany tj. objętego whl. 354 Maryi z Mikłuszków Prączak własnego 1/4 części ciała hip. whl. 349 Aleksandra Prączak i whl. 638 tegoż samego dłużnika i ciała hipotecznego whl. 679 dłużnika realnego Ilka Prączaka własnego a to na dniu 20 lutego 1893 i 20 marca 1893 zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że nieruchomości te przy pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś przy drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa ciała hipot. whl. 356 w kwocie 15 zł. aw., 1/4 części ciała hip. l. 349 w kwocie 66 zł. a ciała hip. l. wyk. 638 w sumie 140 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 15 września 1892.

L. 33730 (7684 3—3)

Obwieszczenie licytacyi

Przemyska c. k. powiatowa Dyrekcya podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w zapodanym poniżej spisie rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. powiecie skarbowym, odbędzie się w podpisanej ck. pow. Dyrekcyi skarbu dnia 22 grudnia 1892 licytacya tak ustna jakoteż za pomocą ofert pisemnych pod warunkami reskr. Wysokiej ck. kraj. Dryrekcyi skarbu z dnia 2 sierpnia 1892 l. 57233 ogłoszonym.

Oferty mają być wniesione do Naczelnika ck pow. Dyrekcyi skarbu najdalej do godziny 1 po południu dnia, dzień licytacyę poprzedzającego tj. do dnia 21 grudnia 1892 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych zapodanego w powołanym reskrypcie ck. kraj. Dyrekcyi, ktorym wedle przylegającego spisu w gotówce lub papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane ma być.

Reszta warunków licytacyjnych może być przeglądniętą przed licytacyą w przemyskiej ck. powiat. Dyrekcyi skarbu w godzinach urzędowych jakoteż w Nadzorze straży skarb. w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Lubaczowie, Rawie ruskiej, Pruchniku, Jaworowie, Bełzcu, Uhnowie, i Majdanie sieniawskim.

S p i s

rządowych stacyi mytniczych w przemyskim ck. powiecie skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895 w drodze publicznej licytacyi rozpisuje się.

Liczba porządkowa	Nazwa stacyi mytniczej	Nazwa gościńca	Należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu	Należytość od sztuki: bydła pędzonego ciężkiego	Należytość od sztuki: bydła pędzonego lekkiego	Cena wywołania na jeden rok	Wadyum	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu
			centów	centów	centów	zł	zł.	
1	Munina	krakowski	4	2	1	4205	701	22 grudnia 1892 od godziny 9 rano do 1 po południu
2	Jaworów	krakowski	4	2	1	775	130	
3	Dubiecko	przemyski	4	2	1	1821	304	
4	Szechynie	przemyski	4	2	1	1061	177	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Przemyśl, dnia 14 grudnia 1892

L. 5087 (7674 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 grudnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycz ia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l 42 według wyk. hip. nr. 166 ks. gr. Wojniłów Michała Krasuckiego własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu pto 266 zł. 66 ct. a w.

Cena wywołania 1510 zł.

Wadyum 151 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Wilhelma Liebersbacha w Wojniłowie.

Wojniłów, 17 września 1892.

L. 11545 (7663 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 grudnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1893 nawet poniżej takowej jednak nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. 1211 gm. kat. Halicz Bazylego Iwankiewicza w 1/7 części własnej, na rzecz Anieli Paudler pto 5 zł. z pn.

Cena wywołania 11 zł. 50 ct.

Wadyum 1 zł 15 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego ck. notaryusza w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 24 października 1892.

L. 5914 (7675 3—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Altera Horowitza w kwocie 528 zo. 13 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 stycznia 1893 i dnia 15 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 267 w Zbarażu położonej wedle wykazu hip. l. 1277 ks. gr. dla gm. kat. Zbaraż m. Mojżesza Szmajuka własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3204 zł. 30 ct. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 320 zł. 40 ct.

Zbaraż, dnia 24 lipca 1892.

L. 3044 (7660 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 16 stycznia 1893 i dnia 17 lutego 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 19 ks. gr gm. Skrzynka objętej Kunegundy Szczepankowej w jednej połowie a w drugiej małoletnich Antoniego i Katarzyny Cudaków własnej na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego celem zaspokojenia sumy 23 rat po 18 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Psarski w Dąbrowie.

Dąbrowa, 23 maja 1892.

L. 6304 (7664 3—3)

Dnia 20 stycznia i 24 lutego 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pełkiniach położonej wykazem hip. l. 120 tejże gminy objętej w sprawie Walentego Butwina przeciw spadkobiercom Antoniego Gwoźdź pto 37 zł. 79 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 250 zł. a. w.

Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, dnia 10 czerwca 1892.

L. 11562 (7713 2—3)

W dniach 16 stycznia 1893 i 15 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya połowy realności Feiwla Breslera własnej pod lk. 362 w Tłumaczu położonej ciała tabulasnego stanowiącej wykaze hipotecznym liczba 516 księgi grunto wej gminy katastralnej Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 400 zł. z pn. na rzecz Mendla Hallera.

Połowa tej realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Orski c. k. notaryusz w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 22 listopada 1892.

L. 6725 (7695 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności funduszu pożyczkowego imieniem hr. Potockiego miasta Leżajska w kwocie 81 zł. 30 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 17 stycznia 1893 i 21 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności bez numeru w Leżajsku położonej wedle lwh. 503 gminy Leżajsk dłużnika Jana Sokolskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum zaś 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C k. Sąd powiatowy

Leżajsk, dnia 26 sierpnia 1892.

L. 8357 (7693 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie dłużnej kwoty 200 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 10 stycznia 1893 i 6 lutego 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 65 w Olszanicy położonej wyk. hip. l. 389 ks. gr. gm. kat. Olszanica objętej dłużnej nieobjętej masy spadkowej śp. Tymka Górskiego własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 732 zł.

Wadyum 73 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adwokat dr. Hibl.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 22 sierpnia 1892.

L. 16423 (7686 2—3)

Przemyski c. k. Sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Güusberg przeciw Zallelowi Laubowi o 100 zł. odbędzie się dnia 19 stycznia 1893 o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 2 przymusowa sprzedaż sklepu znajdującego się w realności pod lk. 238 miasto w Przemyślu położonej dłużnika własnego wykazem hip. Dom. VI. pag. 273 i 274 u. 42 i 45 tejże gminy objętego pod następującymi warunkami;

Cena wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Na terminie rzeczony sklep za cenę wywołania, wyżej, lub poniżej takowej sprzedanym będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Rosenbach z substytucyą adwokata dr. Mendrochowicz w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, tudzież protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 19 listopada 1892.

L. 4484 (7726 2—3)

W dniach 23 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realność w księdze gruntowej dla gminy kat. Łysiec na imię dłużnika Jakóba Blumensteina zapisanej wykazem hip. 591 objętej w Łyścu położonej na rzecz komitetu cerkiewnego w Hołyniu.

Cena szacunkowa wynosi 260 zł. a wadyum 26 zł.

Gdyby niemożna osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, 4 grudnia 1892.

L. 8363 (7728 1—3)

W sprawie Walentego Karasia przeciw Katarzynie Nagrabowej o 23 zł. 75 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach dnia 9 stycznia 1893 i dnia 13 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 63 w Zakrzówku położonej.

Cena szacunkowa wynosi 640 zł. 50 ct.

Wadyum 65 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 31 października 1892.

L. 8889 (7729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. 65 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Saula Fürk w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 3/16 części posiadłości lwh. 242 gminy kat. Rawa ruska objętej dłużnika Izaka Rupa własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 9 stycznia 1893 i 6 lutego 1893 każdym razem o godzinie 3 po południu.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.

Wadyum wynosi 15 zł. 77 ct.

Rawa, 10 listopada 1892.

L. 13720 (7723 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 88 zł. a. w. z pn. na rzecz Seinwla Köppla odbędzie się dnia 17 stycznia 1893 i dnia 16 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Izaaka i Małki Glücklich własnej w Tarnopolu położonej wyk. hip, l. 242 ks. gr. gm. miasta Tarnopola objętej,

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1524 zł. 52 ct

Wadyum 152 zł. 45 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 maja 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Schwartza a p. adw. dr. Weissteina zastępcą tegoż.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 października 1892.

L. 10367 (7711 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw spadkobiercom Maurycego Probsteina o 5000 zł. a. w odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 23 stycznia 1893 i dnia 27 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 548 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 7567 zł. 20 ct. w. a.

Wadyum 760 zł. a. w.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 8 listopada 1892.

L. 6857 (7709 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 44 zł 35 ct aw. z pn odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 69 i 1/4 części posiadłości lwb. 105 gm. Lanckorona objętej dłużników małoletnich Teodora, Franciszka, Maryi i Bronisławy Mosurskich oraz Magdaleny Mieczyńskiej własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i dnia lutego 1893 każdym razem o godzinie 27 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adwokat dr. Silberfeld w Kalwaryi.

Wadyum wynosi dla pierwszej posiadłości 17 zł., a dla drugiej 7 zł.

Kalwarya, dnia 16 listopada 1892.

L. 2469 (7731 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 stycznia i dnia 1 marca 1893 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 19 w Boczowie dłużniczki Maryi Zygarlińskiej własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 250 zł. a. w.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 30 września 1892.

L. 8640 (7707 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Löwiego do Franciszka Weseckiego w kwocie 846 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 stycznia 1893 i dnia 17 lutego 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod l. w. hip. 14 w Chełmku położonej Franciszka Weseckiego własnej.

Cena wywołania 1276 zł.

Wadyum 128 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 30 listopada 1892.

L. 11023 (7593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jonasa Birnfelda w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 24 lutego 1893 i dnia 24 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/6 części realności objętej wykazem 103 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa wedle poz. 4 karty własności do dłużnika Seliga Samuela 2 im. Reissa należącej.

Cena wywołania 91 zł. 66 ct.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 22 listopada 1892.

Konkursa.

L. 3288 (7685 3—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada adjunkta sądowego w IX klasie.

Podania o tę ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym, lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do dnia 7 stycznia 1893.

W Krakowie, dnia 12 grudnia 1892.

L. 4299 (7652 3—3)

Przy Magistracie miasta Wieliczki jest do obsadzenia posada sierżanta policyi miejskiej z roczną płacą w kwocie 330 zł. w. a. i umundorowanie.

Mianowanie nastąpi prowizorycznie, a po upływie dwóch lat, gdy mianowany odpowie zupełnie swemu powołaniu zostanie stabilizowany na tej posadzie.

Ubiegający winni wykazać się naukami jakie ukończyli, umieć biegle czytać i pisać w języku krajowym.

Podania o nadanie tej posady w którym należy wykazać dotychczasowe zatrudnienie, wiek (nieprzekroczenia 40 lat) wnosić należy do Magistratu miasta Wieliczki najdalej do 15 stycznia 1893.

Piewszeństwo będą mieli wysłużeni wojskowi — a szczególnie c. k. żandarmi.

Magistrat miasta
Wieliczka, dnia 6 grudnia 1892
Burmistrz.

Upadłości.

L. 58014 (7736 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Salomona J. Lissa kupca we Lwowie l. 12 przy ulicy Boimów.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sekretarzowi Rady Klossowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Fläschnera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 stycznia 1893 godzinę 10 przed południem w biórze Nr. 14.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 stycznia 1893 i podać ją na terminie na dzień 30 stycznia 1893 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 15 grudnia 1892.

Kuratele.

L. 10451 (7665 1—3)

Łuć Demka z Jabłonowa uznany marnotrawcą kurator Stefan Szostków z Jabłonowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 1 listopoda 1892.

L. 10576 (7657 1—3)

Eufrozynę Zajączkowską z Bykowa uznano marnotrawczynią Kuratorem jest Fedko Stawarski z Bykowa.

Ck. Sąd powiatowy m. del.
Przemyśl, 5 maja 1892.

L. 6846 (7666 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż Domicela Obstowa z Muszyny uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 26 listopada 1892 l. 10097 za umysłowo chorą uznaną została i dla tejże kuratorem jej męża Adolfa Obsta z Muszyny ustanowiono.

Muszyna, 4 grudnia 1892.

L. 10707 (7670 1—3

Klimko Ołenycz syn Hnata z Teniatysk uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiony Miron Ołenycz gospodarz z Teniatysk.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, 30 października 1892.

L. 31011 (7699 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej del. S. I. we Lwowie ogłasza, że Eliasz Glück za chorego uznany został, kuratorem ustanowiony Efroim Doller.

Lwów, dnia 21 maja 1892.

L. 8159 (7694 1—3)

Jaśko Bodnar z Postołowki uznany marnotrawcą, kurator Stach Makodoński z Postołowki.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 30 sierpnia 1892.

L. 19429 (7689 1- 3)

Ewa Zaczykówna w Czaczowie zamieszkała z powodu głupowatości oddaną została pod kuratelę. Kuratorem mianowany Felisk Zaczyk z Czaczowa

C k. Sąd powiat miej del
Nowy Sącz, 18 grudnia 1891.

L. 7803 (7702 1—3)

Maryanna Marnik córka Franciszka z Lubinki uznaną została za umysłowo niedołężną kuratorem ustanowiono dla niej Piotra Apolla z Lubinki.

Z ck. Sądu powiatowego.
Tuchów, dnia 30 listopada 1892.

L. 11789 (7662 1—3)

Marya 1 Pailmon 2 Bojczuk z Kończak nowych została postanowieniem z dnia 30 października 1892 l. 11789 oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa jej kuratorem jest Prokop Jawecki gospodarz z Kończak nowych.

Halicz, dnia 30 października 1892.

L 11167 (7696 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Jan Saja z Krawców uchwałę sądu obwodowego Rzeszowskiego z 7 lipca 1892 l. 5016 marnotrawcą uznany.

Kuratorem ustanowiony Wojciech Krudysza.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 25 września 1892.

L. 7842 (7730 1—3)

Jakób Łukasik z Paleśnicy uznany został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem tegoż jest Łukasz Czuba z Paleśnicy.

C. k. Sąd powiatowy
Wojnicz, dnia 12 listopada 1892.

L. 17960 (7722 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uznał Hersch Leib Weigera w Tarnopolu zamieszkałego za głupkowatego, kuratorem ustanowiono Herscha Wolfa Friedländera kupca w Tarnopolu.

Tarnopol, 3 grudnia 1892.

L. 70735 (7734 1—3)

Helena Neupauer uznana obłąkana i dla niej kurator w osobie Karola Kality w Kulparkowie ustanowiony.

Z c. k. Sądu pow. miej. del. S. I.
Lwów, dnia 6 grudnia 1892.

Wyroki prasowe.

L 25519 (7714)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§ 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczonoho w czyśli 48 czasopysy „Ruskoje Słowo“ z dnia 9 hrudnia 1892 pid napysom „O radach powitowych“ mistyt w sobi znamena prowyny z § 300 zak. kar. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestrenenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 14 hrudnia 1892.

Zl. 281 (7483)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Wiener Fuhrwerks-Zeitung“ vom 1 December 1892 enthaltenen Artikels: „Eine Interpellations-Beantwortung“ in den Stellen von „Wir gewinnen“ bis „Vom 23 November d. J.“ und von „Es soll von einer“ bis „überantwortet“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 3 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 49 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ ddo. Wien 2 December 1892 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Der neue Strafgesetz-Entwurf“ in der Stelle von „dann die bodenlose“ bis „auseinanderzusetzen“, 2. Graz“ unter der Rubrik „Inland“ in der Stelle von „Bei der Verhandlung“ bis „und den Ketten“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und auf Vernichtung der saisirten Exemplare dieser Druckschrift nach § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 3 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 24 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Bauarbeiter-Zeitung“ enthaltenen Artikel „Nach uns die Sündfluth!“ und „Hunger!“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St P. O. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 3 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung“ ddo. Wien, 2 December 1892 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Zum Capitel der Ehe“ im 1, 3, 4, 6 und 12 Absatze das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und auf Vernichtung der saisirten Exemplare dieser Druckschrift nach § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 3 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Decemberhefte 1892 der periodischen Druckschrift: „Der Kyffhäuser“ auf Seite 263 enthaltenen Gedichtes: „Die Wacht an der Donau“ in den zwei letzten Strophen das Vergehen nach § 58 c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und auf Vernichtung der saisirten Exemplare dieser Druckschrift nach § 37 Pr, G. erkannt.

Wien, am 3 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ Nr 4 vom 5 December 1892 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Parlamentarisches“ und „In Schwertberg“ unter der Rubrik „Streiflichter“ das Vergehen nach § 300 St. G. respective auch nach Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 5 December 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Flugblatt) mit der Aufschrift: „An die Collegen und Colleginnen der Cartonnagebranche!“, Verlag von Anton Zoppoth, Buchdruckerei Kamus & Strezek, Wien, VII, Burggasse 113, das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 December 1892.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1892, Z. 26745, die Weiterverbreitung der Nr. 290 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 20 October 1892 wegen des Artikels: „Zlamana savle“ nach den §§ 491 und 393 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1892, Z. 27441, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Rakousky kovodelnik“ vom 27 October 1892 wegen des Artikels: „Vzdelany bandite“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1892, Z. 27618, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschriften: „Vysehrad“ vom 29 October 1892, wegen des Artikels: „Ze Lvova“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1892, Z. 4939, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Zumbera“, Jahrgang I, wegen des Artikels „Drobnosti“ und des Absatzes „Muzeme to mit radost“ bis „Rakussane“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und wegen des Gedichtes „Solove pisue z oper“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1892, Z. 10676, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Plzeńsky Obzor“ vom 5 November 1892 wegen des Artikels: „Novi clenove panske snemovny“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1892, Z. 12958, die Weiterverbreitung der Nr. 60 der Zeitschrift: „Delnicke Listy“ vom 9 November 1892 wegen der Artikel: „Amerika“ und „Francouska doba v Rakousku“ nach § 305 beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1892, Z. 8370, die Weiterverbreitung des in der Druckerei von Spiridione Artale in Zara gedruckten Gedichtes mit dem Titel „U Libcinku u oci obcinske izbore“ und unterfertigt mit „Cuk“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1892, Z 8392, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 3 November 1892 wegen des Artikels: „Sundacicevo Uzdarje“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1892, Z. 8401, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 3 November 1892 wegen des Artikels: „Nasi Dopisi. Boka Kotorska mjeseca Oktobra“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 49153 (7541 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich którzyby zaginioną książeczkę udziałową lwowskiej fili Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 714 na imię Emila, Klemensa i Mikołaja Torosiewiczów opiewającą, na którą dnia 22 listopada 1887 kwota 2500 zł. wa. do kasy tejże Filii we Lwowie złożoną została w ku swem mieli, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym książeczka za amortozowaną i nieważną zostanie uznana.

Lwów, 5 listopada 1892.

L. 56663 (7677 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Jakóba Mandel de praes. 7 października 1892 l. 45417 wydał przeciw Alfredowi Mysłowskiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. zpn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, d. 10 grudnia 1892.

L. 17839 (7656 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Mola, że przeciw niemu wniósł pod dniem 20 października 1892 do l. 17839 do tutejszego sądu Mojżesz Józef Lustig z Nowego Sącza skargę o zapłacenie kwoty 49 zł. wa. zpn., że na tę skargę termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 stycznia 1893 o 8 godzinie rano wyznaczono i dla niego adwokata dra Tadeusza Gałkiewicza z Nowego Sącza kuratorem ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Stanisława Mola wymienionemu kuratorowi potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielić, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowić i sądowi wskazać.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany

Nowy Sącz, d. 20 października 1892.

L. 56627 (7678 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia, w sprawie Szymona Hescheles przeciw Eliaszowi Ettinger o 1000 zł. adw. Kostrakiewicza ze zastępstem adw. dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Eliasza Ettingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

We Lwowie, d. 10 grudnia 1892.

L. 24269 (7653 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba Kmiecia i Reginy Kmieciowej ustanowił kuratorem dr. adw. Malowskiego i doręczył mu uchwałę z dnia 28 września 1892 l. 19391 dla nich przeznaczoną, którą dozwolono wpisu prawa własności do realności wykazem 165 gminy kat. Zabłocie objętej na rzecz Franciszka i Katarzyny Cieślów.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1892.

L. 52977 (7676 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Fradli Samueli, że na przedłożony w sprawie wekslowej Sanela Acht przeciw Józefowi Samueli i Fradli Samueli pto 195 zł w. a. zpn. protokół zajęcia i oszacowania ruchomości uchwałą z z dnia 15 października 1892 l. 41632 wydaną została.

Gdy miejsce pobytu Fradli Samueli nie jest wiadome, ustanowiono dla niej celem zastępywania jej w tej sprawie kuratorem adwokata dr. Izydora Feilesa a tegoż zastępcą adwokata dr. Bernharda Tennera i wspomniana uchwała mianowanemu kuratowi doręczoną zostaje.

Wzywa więc zatem Fradlę Samueli, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodltwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, d. 26 listopada 1892.

L. 17520 (7631 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, w sprawie wekslowej Stowarzyszenia kredyt. dla rękodzieł i przemysłu przeciw Nusimowi Zahler i tow. o 43 zł. zpn. ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Nussima Zahlera, adw. dr. Goldfarba z zastępstwem dr. Zipsera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 12 listopada 1892 l. 16572 dla Nussima Zahlera przeznaczony.

Kołomyja 3 grudnia 1892.

L. 24031 (7547 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej sprzedaży realności Nk. 41 Tarnów Zawale wbl. 190 ks. gr. dla gminy Tarnów Racheli Rottenberg własnej celem zaspokojenia pretensyi Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 791 zł. 78 ct wa. zpn. uchwałą z 20 października 1892 dozwolonej, ustanowił dla właścicieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych w szczególności Chila Dawida 2 im. Handgriffa, dalej dla wierzycieli którzyby po 20 października 1892 do hipoteki weszli, wreszcie dla wierzycieli, którzyby uchwała z 20 października 1892 l. 20152 lub którąkolwiek późniejszą w tej sprawie zapadła z jakiegokolwiek powodu należycie doręczoną nie została kuratorem adw. dra Jana Steca tegoż zastępcą adw. dr. Eliasza Goldhammera.

Tarnów, dnia 1 grudnia 1892.

L. 8919 (7511 3—3)

Dla nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Machnickiego ustanawia się w sprawie Antoniego Jacyszyna o wpis prawa własności do połowy parceli l. kat. 1642 w Hlibowie celem doręczenia uchwały z 29 marca 1892 l. 2222 kuratorem Iwana Sowickiego z Hlibowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 2 listopada 1892.

L. 9775 (7514 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Romana (Melenauka) z Horyhlad Hryhora Rawluka z Horyhlad kuratorem ad actum i doręcza mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 24 marca 1892 l. 3076.

Tłumacz, dnia 5 października 1892.

L. 8925 (7512 3—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Machnickiego, że w sprawie Katarzyny Warwara o wpis prawa własności do połowy parceli lk. 814 w Hlibowie ustanowiono dla nieznanego celem doręczenia uchwały z 29 marca 1892 l. 2226 kuratorem Iwana Sowickiego z Hlibowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów 2 listopada 1892.

L. 12974 (7536 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia Samuela Freilich, że Towarzystwo zaliczkowe w Podhajcach uzyskało przeciw niemu pod dniem 1 października 1891 l. 9748 uchwałą egzekucyjną, a gdy pobyt jego wiadomy nie jest, dla niego kuratora w osobie p. dra Rotha ustanowiono.

Podhajce, dnia 20 listopada 1892.

L. 29094 (7531 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Leibę 2-im. Wegnera, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Bleiberga przeciw niemu o 200 zł. a. w. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Taubenfelda z Drohobycza, któremu doręcza się tutejszą uchwałę z dnia 28 marca 1892 l. 6287.

Wzywa się zatem Samuela 2-im. Wegnera, ażeby kuratorowi potrzebną w tej sprawie informacyę udzielił i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Drohobycz, dnia 26 września 1892.

L. 10965 (7697 2—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Bartłomieja Marszałka iż Markus Westreich wniósł przeciw niemu pozew do l. 10965/92 o własność i przepisanie hipoteczne parceli grunt. 2109 w Grębowie i że w sprawie tej ustanowiono dla niego kuratorem Tadeusza Dula wójta z Grębowa i wyznaczono do ustnej rozprawy termin na dzień 23 stycznia 1893 o 9 rano.

Poleca się mu. by na terminie albo osobiście stanął, albo kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi albo innego pełnomocnika sobie obrał.

Tarnobrzeg, 6 wrzecnia 1892.

L. 7858 (7703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Nowaka iż w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw niemu i spół. pcto 200 zł. zpn. ustanowiony został dla niego kuratorem Adam Dirtel z Kowalow i temuż rezolucyę dla Józefa Nowaka przeznaczone doręczone zostaną.

Tuchów, dnia 9 grudnia 1892.

L. 19322 (7634 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda Mysłowskiego że na prośbę Izaaka Losch wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 1000 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Rosenbergowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Gelehrtera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 7 grudnia 1892.

L. 18355 (7688 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda Mysłowskiego, że na prośbę Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem tusądową uchwałą z 12 października 1892 l. 16094 nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. a w. z pn. przeciw niemu wydano i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszym adwokatowi dr. Mandyczewskiemu przy czem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną onformacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił,

Stanisławów, 23 listopada 1892.

L. 56876 (7681 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Fradel Menkes o 1000 zł. a. w. adwokata dr. Kostrakiewicza z zastępstwem przez adwokata dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Eliasza Ettingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwow, dnia 10 grudnia 1892.

L, 10929 (7708 2—3)

C. k. Sąd pow. w Gródku wzywa niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomego Adama Christiana względnie takichże jego spadkobierców, aby ustanowionemu dla nich w osobie adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku na pozew Iwana Bozyka o uznanie i zaintabulowanie prawa własności parcel gr. 1493, 1494, 1495, 1496, i 1498 stanowiących ciało hipoteczne objęte wyk. hip l. 50 ks. gr. gm. Rzeczyczany z pn. kuratorowi udzielili dowodów do obrony lub przed terminem do rozprawy na dzień 22 grudnia 1892 wyznaczonym innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie będą musieli przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 30 września 1892.

L, 6702 (7692 2—3)

Rezolucyę hipoteczną z 30 listopada 1890 l. 5919 dla przebywającego w Ameryce Wasyla Bubezniaka przeznaczoną, doręczono ustanowionemu dla tegoż kuratowi Teodorowi Stafimakowi, o czem się pierwszego zawiadamia celem bronienia praw swych.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 14 listopada 1892.

L. 56664 (7700 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni iż, wskutek prośby Arnolda Kannera de praes. 14 października 1892 l. 46519 wydał przeciw Alfredowi Mysłowskiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. w. a. zpn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście. albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie. dnia 10 grudnia 1892.

L. 56626 (7679 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Szymona Hescheles przeciw Eliaszowi Ettinger o 1000 zł. wa. adw. Kostrakiewicza ze zastępstwem adw. dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Eliasza Ettingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 56949 (7680 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Izaaka Losch o 1000 zł. aw. adwokata Kostrakiewicza z zastępstwem przez adwokata dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 6575 (7636 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Icka Künstlicha, że Wincenty Starakiewicz, i Mojżesz Ratz i Chana Ratz wnieśli prośbę o wykreślenie uskutecznionej przy wyk. hip. l. 78 i 506 ks. gr. gm. Krosno na jego rzecz prenotacyi prawa trzechletniego najmu miejsca na umieszczenie kramu, tudzież prenotacyi prawa zastawu dla czynszu 65 zł. i obowiązku zapłacenia kary po 15 zł., że dla niego ustanowiono kuratorem dra Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie i że po przesłuchania wyznaczono termin na dzień 16 stycznia 1893 o 9 rano.

Krosno, 22 października 1892.

L. 15720 (7735 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Jakowowi Jacurak, że dnia 27 stycznia 1892 do l. 1085 Boruch Reich pozew przeciw niemu i Paraszce Jacurak o zapłacenie kwoty 14 zł. 30 ct. wa. zpn. wniósł na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 20 stycznia 1893 o godz. 8 rano wyznaczono, i że dla niego Onufrego Kostyszynego knratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Jakowa Jacuraka ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 29 listopada 1892.

L. 50931 (7740)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „c. k. uprzyw. Czerlańska fabryka papieru bracia Kolischer“ uwidoczniono:

1) że dotychczasowy spólnik Zygmunt Kolischer zmarł na dniu 13 czerwca 1887;

2) że na podstawie prawomocnego dekretu dziedzictwa c. k. sądu krajowego we Lwowie z 5 lipca 1890 l. 27600 udział Zygmunta Kolischera w rzeczonej spółce to jest połowa własności tejże firmy przeszła na tegoż dziedziców Nani Kolischer i dr. Henryka Kolischera w równych częściach a więc po 1|4 części;

3) że właścicielka 1|4 części tego przedsiębiorstwa Nani Kolischer kontraktem darowizny w formie aktu notaryalnego z daty Gródek 18 września 1892 l. rep. 14506 przeniosła tęże swoją 1/4 część wraz z wszelkiemi prawami do tejże 1/4 części przynależnemi na nieograniczoną własność dr. Henryka Kolischera;

4) że na tej podstawie dr. Henryk Kolischer jedynym i wyłącznym właścicielem rzeczonej firmy i jako taki uprawnionym jest tęże firmę na zewnątrz reprezentować i zastępować

5) że tenże dr. Henryk Kolischer przedsiębiorstwo dalej pod dotychczasową firmą „ck. uprzyw. Czerlańska fabryka papieru Bracia Kolischer“ w języku niemieckim „kk. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer“ prowadzić i podpisywać będzie.

We Lwowie, d. 19 listopada 1892.

L. 56662 (7739 1—3)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Banku zaliczkowego we Lwowie de praes. 30 września 1892 l. 44312 wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. przeciw Alfredowi Mysłowskiemu.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 53729 (7737)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Józefa Koronowicza przeciw Mikołajowi Glińskiemu pto 1000 zł. z powodu prośby de praes. 27 maja 1892 l. 23240 o dozwolenie prenotacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym sumy 2338 zł. 61 ct. a. w. zaprenotowanej dla Mikołaja Glińskiego w stanie biernym realności pod l. konsk. 166 m. we Lwowie, do Stefana Glińskiego, względnie tegoż spadkobiercy Kazimierza Glińskiego należącej, dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Glińskiego, kuratorem pana adwokata dr. Fryderyka Krattera we Lwowie a zastępca jego pana adwokata dr. Hen. Kopeckiego i doręczając pierwszemu uchwałę z 16 lipca 1892 l. 23240 na powyższą prośbę wydaną zawiadamia o tem niniejszym edyktem Kazimierza Glińskiego z wezwaniem, by w tej sprawie z ustanowionym dlań kuratorem się porozumiał lub innego sobie zastępcę obrał i sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, dnia 26 listopada 1892.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 grudnia 1892.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Borszczów	Michałków
	Horodenka	Horodnia.
	Kamionka str.	Czanyż.
	Lwów	Lwów m.
	Łańcut	Żołynia.
	Mielec	Apolinary ad Wadowice dol.
	Nowy Sącz	Brzezina.
	Podhajce	Gniłowody.
	Skałat	Kamionki.
	Tarnów	Radlna.
	Zbaraż	Łubianki niżne i wyżne, Obodówka.
	Żółkiew	Rekliniec.
Zaraza wąglikowa	Dąbrowa	Suchy grunt.
	Horodenka	Chociemierz (Zalesie).
	Łańcut	Kańczuga.
	Pilzno	Zwieżnik (Budyń)
Róża wąglikowa	Borszczów	Zalesie.
	Czortków	Uhryń.
	Horodenka	Jasienów polny, Łuka ad Monaster, Strzylcze.
	Nisko	Pysznica.
	Rawa	Ławryków, Lubycza.
Parchy u koni	Cieszanów	Oleszyce.
	Jasło	Żmigród nowy.
	Kamionka str.	Sielec.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Brzezinka.
	Bóbrka	Czeremchów, Drohowycze, Podjarków, Turzanowce.
	Bochnia	Dołuszyce.
	Bohorodczany	Bitków, Głębokie, Hlebówka, Horocholina, Posiecz, Sadzawa, Starunia, Żuraki.
	Borszczów	Łosiacz.
	Brody	Jasionów, Podkamień, Ratyszcze.
	Brzesko	Jasień.
	Brzeżany	Augustówka, Chorobrów, Chorościec, Krasnopuszcza, Narajów, Plichów, Poruczyn, Posuchów, Rybniki, Słoboda, Trościaniec, Urmań, Wierzbów.
	Buczacz	Berezówka, Bobrowniki, Folwarki, Janówka (folwark), Komarówka, Ladzkie, Lazarówka, Łuka, Monasterzyska, Mateuszówka (folwark), Międzygórze, Niskołyzy, Ostra, Słobódka górna, Trościańce, Ujście zielone, Weleśniów, Woziłów, Zalesie, Żyznomierz.
	Chrzanów	Sanka.
	Cieszanów	Kadłubiska (Chyże).
	Czortków	Dawidkowce, Dolina, Muchawka, Rosochacz, Słobódka dzuczyńska, Sosolówka, Strusówka, Szmańkowce Ułaszkowce.
	Dobromil	Brzuska, Huta brzuska, Leszczyny.
	Dolina	Belejów, Dołżka, Iłemnia, Kalna, Lipowica, Lisowice, Mizuń stary, Roztoczki, Seneczów, Swaryczów, Turza wielka. Wola zaderewacka, Wyszków, Zaderewacz.
	Drohobycz	Bilcze, Bolechowce, Borysław, Delawa.
	Gorlice	Blechnarka, Leszczyny.
	Gródek	Dobrzany, Jamelna.
	Horodenka	Dąbki, Głuszków, Harasymów, Jasionów polny, Kopaczyńce, Niezwiska, Olchowiec, Rakowiec, Seme nówka, Strzylcze, Tyszkowce, Zabokruki.
	Husiatyn	Chorostków, Czabarówka, Czarnokoniecka wola, Jabłonów, Kopeczyńce, Krogulec, Krzyweńkie, Peremiłów, Żabińce.
	Jarosław	Lutków, Nienowice, Pełmatycz, Rudołowice, Sośnica.
	Jasło	Folusz, Oparówka.
	Kałusz	Babin, Bania, Bereźnica, Bołochów, Chocin, Dołżka, Dołha wojniłowska, Dołpotów, Jaworówka, Kadobna, Kropiwniki, Landestreu, Łdziany, Łuka, Mysłów, Nowica, Perekosy, Petranka, Podhorki, Pojło, Przewoziec, Rypianka, Sliwki, Słobódka, Studzianka, Tomaszowce, Topulsko, Uhrynów stary, Wierzchnia, Wistowa, Wojniłów, Zawój.
	Kamionka	Rusiłów, Witków stary, Zelechów wielki.
	Kołomyja	Rosochacz, Rungóry, Załucze nad Prutem.
	Kraków	Cholerzyn, Morawica, Rząska.
	Krosno	Borek, Bratkówka, Kombornia, Węglówka, Zagórz ad Iskrzynia.
	Łańcut	Chałupki ad Gorliczyna, Grodzisko, Przeworsk, Rozbóż.
	Lisko	Dołżyca, Dzwiniacz dolny, Hulskie, Lutowiska, Polana, Procisne, Rabe ad Baligród, Romanowa wola, Skorodne, Solina, Studenne. Terka, Wołkowyja, Wołosate.
	Lwów	Milatycze, Porszna, Zboiska.
	Mielec	Trzciana, Wola mielecka (Józefów).
	Nadwórna	Cucyłów, Hwoździ, Nazowizów, Przerośl, Weleśnica.
	Nowy Sącz	Skrudzina.
	Pilzno	Dobrków.
	Podhajce	Bohatkowce, Burkanów, Byszów, Dryszczów, Hajworonka, Hnilcze, Hołhocze, Justynówka, Litwinów, Łysa, Małowody, Nowosiółka, Panowice, Podbrykula ad Burkanów, Rudniki, Sokołów, Stare miasto, Szczepanów, Szumlany, Telacze, Wierzbów, Wiśniowczyk, Zahajce, Zarwanica, Zastawce, Zawadówka, Zawałów.
	Przemyśl	Aksmanice, Chyrzyna, Grochowce, Jaksmanice, Koniusza, Kosienice, Krasiczyn, Kruszel mały Nehrybka, Ostrów, Pikulice, Reczpol, Ruszelczyce, Srednia Szechynie, Tarnawce, Wapowce.
	Przemyślany	Ciemierzyńce.
	Rohatyn	Czerniów, Dehowa, Demeszkowce, Hrehorów, Jabłonów, Jahłusz, Junaszków Lipica dolna i górna, Podkamień, Podszumlańce, Poświerz, Psary, Puków, Sarnki górne i średnie, Słoboda bukacz., Słoboda konk., Skomorochy stare, Stasiowa wola, Wasiuczyn, Wyspa, Załanów, Żurów.
	Ropczyce	Broniszów, Brzeziny, Czarna, Dębica z Kawenczynem, Mała, Pustków, Sędziszów, Wolica.
	Rudki	Dubanowice, Milczyce.
	Rzeszów	Bratkowice, Dąbrowa, Miłocin, Świlcza, Trzciana.
	Sambor	Nadyby, Olszanik, Piniany, Radłowice, Rajtarowice, Wykoty.
	Sanok	Dołżyca, Jędruszkowce, Komańcza, Mokre, Morochów, Osławica, Płonna, Zagórz, Zawadka morochow.
	Skałat	Biliłówka, Borki małe, Hlibów, Iwanówka, Kąt ad Touste, Kołodziejówka, Kozina, Magdalówka (Teklówka), Orzechowice, Podlesie, Skałat stary.
	Sniatyn	Krasnostawce.
	Sokal	Annówka ad Łuczyce, Bezejów, Głuchów, Żabcze murowane.
	Stanisławów	Dorochów, Komarów, Ostrów, Pukasowce, Tustań, Wiktorów.
	Stare miasto	Polana z Sliwnicą.
	Stryj	Dzieduszyce małe, Hołowiecko, Hutar, Hurnie, Różanka wyżna, Siechów, Smorze dolne, Stańków, Synowódzko niżne, Tyszownica, Uhersko, Wola dołhołucka, Żulin.
	Tarnopol	Berezowica wielka, Chodaczków wielki, Czernielów mazow., Denysów, Grabowiec, Hluboczek wielki, Kipiaczka, Kupczyńce, Kurniki, Małaszowce, Petryków, Proniatyn, Romanówka.
	Tłumacz	Bortniki, Bratyszów, Bukówna, Budzyn, Gruszka, Horyhlady, Hostów, Kolińce, Korolówka, Kułyska, Nowosiołka, Olesza, Oleszów, Okniany, Ostrynia, Ottynia, Petryłów, Przybyłów, Puźniki, Roszniów, Winograd.
	Trembowla	Bednarówka, Boryczówka, Brykula stara, Chmielówka, Iławcze (Helenówka), Iławcze (Jasycha), Krowinka, Łoszniów, Mogielnica, Słobudka strusowska, Warwaryńce, Załawie, Zazdrość.
	Turka	Bachnowate, Beniowa, Boberka, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Hnyła, Jabłonka niżna, Jasionka steciowa, Jaworów, Ilnik, Iwaszkowce, Komarniki, Krywe, Łokieć, Myta, Radycz, Rosochacz, Sianki, Smereczka, Suchy Potok, Tarnawa niżna i wyżna, Tureckie niżne i wyżne, Wołcze, Wołościanka wielka, Zadzielsko, Zawadka.
	Wadowice	Barwald górny, Leńcze, Łaśnica ad Lanckorona.
	Wieliczka	Bogucice, Kurdwanów, Radziszów, Rybitwy, Szwoszowice, Tyniec.
	Zaleszczyki	Beremiany, Burakówka, Koszyłowce, Szutromińce.
	Zbaraż	Kobyla.
	Złoczów	Beremowce, Jarczowce, Snowicz, Żalice.
	Żółkiew	Nowystaw ad Czestynie, Pieczychwosty.
	Żydaczów	Demenka leśna i poddn., Derżów, Lubsza, Łowczyce, Manastyrce, Pokrowce, Ruda, Rudniki, Żyrawa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 56520 (7738 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby firmy handlowej Reinhold et Buber przeciw Alfredowi Mysłowskiemu wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej 1047 zł. 50 ct. dnia 9 września l. 40973.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 895 (7718)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości że p. dr. Wacław Dundaczek z dniem 14 grudnia 1892 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Nisku.

Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, dnia 16 grudnia 1892.

L. 13394 (7727)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu, wdraża niniejszem przepisane ustawą z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. p. p. postępowanie przygotowawcze, dla założenia księgi kolejowej Towarzystwa koleji lwowsko-czerniowiecko jaskiej, dla przestrzeni gruntowych w gminach Halicz, Tustoń, Siemkowce, Międzyhorce, Dubowce, Wodniki, Jezupol i Sielec do powiatu tegoż Sadu należących, przez rzeczone Towarzystwo zajętych, a uznając przedłożony pod dn. 31 sierpnia 1882 l. 5500 operat jako z przepisem §. 35 względnie §. 19 ustęp I. i II. ust. z 19 maja 1874 l. 70 dz. p. p. zgodny, zawiadamia niniejszym epyktem, że kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska, idąca z północnego zachodu na południowy wschód, ze Lwowa ku Jassom, przebiega w tut. powiecie sądowym wschodnim krańcem gminy Halicz zachodnim krańcem gmin Tustania, Siemikowiec i Międzyhorzec, wschodnim krańcem gminy Dubowiec, zachodnim Wodnik, północnym Jezupola i wschodnim Sielca i wzywa tych wszystkich, którzy czują się pokrzywdzonymi przez postawione przez Towarzystwo kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej żądanie względem przeniesienia gruntów kolejowych do księgi kolejowej, ażeby w przeciągu 6 tygodni od dnia przybicia edyktu tego na tusądowym budynku a więc najdalej do dnia 25 lutego 1893 włącznie zgłosili ustnie lub pisemnie swoje prawa w tut. sądzie. Zwraca się przytem uwagę interesowanych, że wedle §. 35 powołanej ustawy z 19 maja 1874 nie może być wyznaczony niniejszem termin do zgłoszeń przedłożony, ani też niema tu miejsca restytucya terminu do pierwotnego stanu a spóźnione zgłoszenie będzie z urzędu odrzucone.

Po myśli §. 36 ustawy, zarządza się przybicie tego edyktu na budynku sądowym ogłoszenia go w gminach, Halicz, Tustań, Siemikowce, Międzyhorce, Dubowce, Wodniki, Jezupol i Sielec i jednorazowo w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej.

Z c. k. Sądu powiatowego
Halicz, dnia 10 grudnia 1892.

L. 8682 (7418 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maksyma Mokrzyckiego, że ts. uchwałą tabularną z 7 maja 1892 l. 3078 dozwalającą wpisu prawa własności ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Słoboda na rzecz Stefana Mokrzyckiego ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi Zielonce doręczono.

Sieniawa, 2 listopada 1892.

L. 26655 (7706 1—3)

Zawiadamia się iż dnia 23 grudnia 1887 zmarł w Skrzyszowie Jędrzej Bednarz z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ sądowi niewiadomo, które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby namierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem dr. Ludwik Glazer ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany którzy się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. Sąd powiatowy miej deleg.
Tarnów, dnia 12 listopada 1892.

L. 7541 (7505 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia wierzycieli hipotecznych Hilarego i Emilię Stadnickich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, względnie tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawnabywców iż do rozprawy celem przekazania kapitału wynagrodzenia propinacyjnego z dóbr Odrowąż wyznaczony został termin na dzień 19 stycznia 1893 o godz. 9 rano, i że odnośną uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu, z substytucyą p. adw. dr. Chlebowskiego.

Nowy Sącz, 12 listopada 1892.

Doniesienia prywatne.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.